Nr. 184. Niedziela, 13 Sierpnia 1911. Rok 101.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 15 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 82.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . 32 K,	ćwierćrocznie 8 K — h,	rocznie . . . 24 K,	ćwierćrocznie . . 6 K,
półrocznie . . . 16 K,	miesięcznie 2 K 70 h,	półrocznie . . 12 K,	miesięcznie . . . 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Minister sprawiedliwości reskryptem z dnia 28 lipca 1911 l. 16.169/11 zezwolił na uwolnienie radcy wyższego sądu krajowego, Wincentego Mromlińskiego, od pełnienia obowiązków zastępcy przewodniczącego sądu przemysłowego we Lwowie i zamianował po myśli § 7 ustęp. 1 ustawy z dnia 27 listopada 1896 Dz. u. p. nr. 318 radców sądu krajowego: Hieronima Wierzchowskiego i Karola Babela, zastępcami przewodniczącego tego sądu.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował zastępcę nauczyciela w seminaryum nauczycielskiem żeńskiem w Przemyślu, dr. Piotra Hrabyka, nauczycielem głównym w tym zakładzie.

P. Minister rolnictwa zamianował starszego weterynarza powiatowego, Józefa Kałkowskiego, inspektorem weterynaryjnym w Namiestnictwie we Lwowie.

Rozporządzenie Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 4 sierpnia 1911

w sprawie przydzielenia powiatu sądowego załozieckiego do politycznego powiatu zborowskiego w Galicyi.

Na podstawie § 10 ustawy z dnia 19 maja 1868 Dz. u. p. nr. 44 przydzielone zostają należące obecnie do politycznego powiatu brodzkiego gminy i obszary dworskie: Batków, Blich, Czystopady, Gontowa, Hnidawa, Łukawiec, Markopol, Milno, Panasówka, Podbereźce, Ratyszcze, Reniów, Seretec, Trościaniec Wielki, Wertełka, Zagórze i Załoźce do politycznego powiatu zborowskiego, w Galicyi.

Zarządzenie to wchodzi w życie z dniem 1 września 1911.

Wickenburg w. r.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 12 sierpnia.

Statut centralnej Komisyi dla ochrony zabytków.

(III.) § 11. Konserwatorzy krajowi, wedle instrukcyi, którą zatwierdzić ma Ministerstwo wyznań i oświaty, winni załatwiać wszystkie sprawy ochrony zabytków w poruczonym im obrębie we wzajemnem porozumieniu, zwłaszcza zaś winni zająć się dla celów administracyjnych inwentaryzacyą tych zabytków.

Starszy rangą z dwu konserwatorów krajowych zastępuje w granicach swego okręgu urzędowania Komisyę centralną na zewnątrz i utrzymuje w odnośnych sprawach bezpośrednią styczność z władzami, korporacyami i osobami prywatnemi.

W wypadkach, w których obaj konserwatorzy pewnego okręgu urzędowego nie mogą dojść do porozumienia, sprawę skierować należy do państwowego Urzędu zabytków.

Dla tego ostatniego pozostają zastrzeżone:

a) Sprawy demolowania.

b) Zmiany, mające się dokonać na zabytkach, które stan zewnętrznego wyglądu zupełnie przekształcają.

c) Sprawy, w których rozstrzygnięcie przypada pewnemu Ministerstwu, lub w których ma być przyzwolona, przez państwowy Urząd zabytków subwencya.

d) We wszystkich innych sprawach, które państwowy Urząd zabytków specyalnie sobie zastrzegł.

§ 12. Prowadzenie agend w państwowym Urzędzie zabytków ma opierać się na współdziałaniu urzędników dla działu historyi sztuki, technicznych i posiadających wykształcenie prawnicze, przyczem wszakże rzeczowy charakter Komisyi centralnej ma być stanowczo zachowany. W sprawach ważniejszych mają współdziałać generalni konserwatorzy, których obowiązkiem jest ponadto czuwać nad działalnością konserwatorów krajowych i proponować do mianowania urzędników dla działu historyi sztuki, jakoteż technicznych.

§ 13. Rzeczowymi, tj. dla działu historyi sztuki i technicznymi urzędnikami mianowani być mogą tylko kandydaci, posiadający odpowiednie wykształcenie wstępne. Dowodem nabycia takiego wykształcenia jest dla urzędników z działu historyi sztuki doktorat filozofii (dział główny: historya sztuki, starożytnictwo, lub prehistorya), uzyskany na jednym z austryackich Uniwersytetów, dla urzędników zaś technicznych oba egzaminy z działu budowy nadziemnej, uzyskane w jednej z austryackich Politechnik (przyczem kandydaci obdarzeni stopniem doktora nauk technicznych mają pierwszeństwo), lub też świadectwo ukończenia szkoły architektury w jednej z austryackich Akademij sztuk pięknych.

Po utworzeniu kursów dla ochrony zabytków winni będą kandydaci wykazać się również świadectwem z odbycia tego kursu.

Instytut historyi sztuki.

§ 14. Przełożonym Instytutu historyi sztuki ma być mianowany za remuneracyą jeden z profesorów wyższego Zakładu naukowego.

Przydać ma się mu potrzebnych urzędników dla historyi sztuki i technicznych, jakoteż personal pomocniczy. Zamianowanie tych funkcyonaryuszy przysługuje Ministrowi wyznań i oświaty po poprzednio zasięgniętem przez Prezydenta przyzwoleniu Protektora.

Co do wstępnego przysposobienia urzędników z działu historyi sztuki ważne są postanowienia § 13.

§ 15. Instytut historyi sztuki ma sporządzić ogólną naukową austryacką topografię sztuki, ma zarządzić odrębne publikacye co do tych ważnych zabytków, jakoteż grup zabytków, ma czuwać nad odnośnemi państwowemi i przez Państwo subwencyonowanemi Muzeami, jakoteż zorganizować kursy dla ochrony pomników i kierować tymi kursami. Oprócz tego może brać udział w ogólnych, nie specyalnie austryackich zadaniach zawodowych.

§ 16. Te same zasady winny być stosowane w mających powstać Instytutach przedhistorycznych i numizmatycznych badań.

Opiekunowie zabytków, korespondenci, członkowie honorowi.

§ 17. Na wniosek Prezydenta Komisyi centralnej dla ochrony zabytków może Protektor mianować bezpłatnych opiekunów pomników, którzy winni są popierać konserwatorów krajowych doniesieniami o odkryciach, o zagrożeniu zabytków, o wszystkiem, co z ochroną zabytków ma związek.

Opiekunowie zabytków mają w miarę potrzeby i kwalifikacyi zastąpić dotychczasowych konserwatorów. Mianowanie ich ma następować od czasu do czasu po upływie okresu funkcyjnego dotychczasowych konserwatorów, lub też opróżnieniu się tych posterunków z innej przyczyny.

§ 18. Rada zabytków może osoby, zasłużone na polu ochrony austryackich zabytków i odnośnych badań, mianować korespondentami.

Osoby szczególnie na tem polu zasłużone może Protektor mianować honorowymi członkami Komisyi centralnej.

§ 19. Dokładny zakres działania poszczególnych oddziałów Komisyi centralnej i jej organów, jakoteż sposób urzędowania ustalą instrukcye i regulamin, zatwierdzone przez Ministra wyznań i oświaty. Jest on upoważniony do tego, iżby w czasie przejściowym od dotychczasowego do nowego porządku wydawał zarządzenia prowizorycznie obowiązujące.

Choroba Ojca św.

Wiadomości, nadchodzące z Watykanu o przebiegu niedomogi Ojca św., brzmią znacznie pogodniej, nie kładą jednakże tamy informacyom i kombinacyom mniej pocieszającym.

I tak oświadczono w Watykanie wczoraj rano, że stan zdrowia Ojca św. trwale jest zadowalający i że ogólny stan sił polepszył się. Papież może bez obcej pomocy chodzić po pokoju. O godzinie 6 minut 30 rano pojawili się wczoraj u Ojca św. profesorowie Petacci i Marchiafava, z którymi rozmawiał Papież do godziny 8. O godz. 8 minut 30 przybyły siostry Papieża i siostrzenica i pozostały do godz. 10.

4)

Dr. ANTONI J.

FRANCISZEK LISZT
w południowych prowincyach.

(Ciąg dalszy).

III.

Spotkanie to nastąpiło na początku 1847 r., podczas kontraktów w Kijowie. Artysta olśnił filozofującą niewiastę potęgą talentu. wątpimy, czy sam uległ urokowi, może przez grzeczność obiecywał więcej, niźli dać mógł, pochlebiało jego próżności to uwielbienie, ten zachwyt w chorobliwą niejako przedzierżgający się ekstazę, tem ponętniejszy dla wielkiego grajka, że się udzielał otoczeniu, że inne panie zapatrzone na księżnę, starały się ją naśladować, bo księżna stanowiła ton w towarzystwie... Naturalnie, że z Kijowa Liszt powędrował do dworu w Woronińcach, tydzień cały tu gościł, podejmywany po królewsku, tłumy sąsiadów hołdy mu składały, ojcowie przywozili córki, by się przypatrzyły nowożytnemu Orfeuszowi, a że gra na fortepianie zbyt była rozpowszechnioną, więc i dla nabrania nowomodnego poloru... i długo potem domorosłe artystki odrzucały pocieszne à la Liszt grzywki, waliły po klawiszach, podnosząc jak do modlitwy rączęta i opuszczając je z całą siłą... o wirtuozach męskiego rodzaju nie mówię już, każdego z nich poznać mogłeś po długiej czuprynie, sięgającej do ramion, po krawacie w pewien sposób zawiązanym, i t. d. i t. d. Artysta bawił się w Woronińcach, a tymczasem wieści rozbiegły się po kraju i za krajem, że się da słyszeć, że uproszony przez księżnę wywdzięczając się za serdeczność, z jaką go podejmywano, grać będzie, gdzie mu każą — więc w Żytomierzu, Lwowie, Odessie. Wieści owe rychło zostały w czyn wcielone. Zaczął od Winnicy — towarzyszyła mu księżna z małżonkiem i hr. Emil Olizar, z pierwszego etapu, bo potem orszak się zwiększał. Zdaje się, że po drodze wstąpili do Jakuszyniec, do p. Aleksandra Russanowskiego, zagorzałego melomana i kuratora honorowego szkoły winnickiej; przezacny ten obywatel starał się o uobyczajenie młodzieży, o krzewienie pośród niej smaku estetycznego: tak naprzykład, opłacał nauczyciela tańców, Piotrowskiego, który nas uczył form towarzyskich, urządzał wieczorki muzykalne, a na nich sam się popisywał na skrzypcach. Jakże tu pominąć taką sposobność, jak tu nie skorzystać z pobytu Liszta, więc uprosił go, żeby się dał słyszeć młodzieży, że jednak czasu było niewiele, zamiast koncertu wieczornego, uorganizował poranek muzykalny, w niewielkiej salce cukierni Duwrego, położonej na pryncypalnej ulicy. Otóż w dzień oznaczony, zregestrowano nas trzydziestu albo czterdziestu z klas wyższych, warunek główny: porządny mundurek i pięć złotych, jako opłata za bilet. Już o 11-tej wprowadzono nas do przestronnego pokoju, przeznaczonego dla popisu, umeblowanie skromne, na estradzie osłoniętej dywanami, fortepian, sto kilkadziesiąt krzeseł dla publiczności wyborowej, a po za niemi, pod ścianami, nas ustawiono szeregiem; kurator, wystrojony, zwijał się jak młodzieniaszek, rzucając nam uwagi o znaczeniu Liszta w muzyce, jego zasługach i t. d., od czasu do czasu wybiegał na ganek, zaglądał przez okno na ulicę, nasłuchując pilnie; nareszcie tentent niezwykły i huk doleciał nas — jadą niechybnie — więc patrzymy — nie, to tabor *sui generis* defilował przed oknami cukierni, kilkadziesiąt wozów, bryczek, oryginalnych staroświeckich karabonów, a wszystko wypakowane, a na pakunkach pełno ludu wszelakiego, kucharze, kuchciki, chłopcy kredensowi, poważni kamerdynerowie, dziewki wiejskie i panny służące, z wyglądającymi tylko noskami, bo twarze ukryte w fałdach chusteczek, chroniących od opalenia, a wiadomo, że marcowe wiatry, szczególnie pod tym względem nieubłagane. Tabor zawierał w sobie — wszystko do wygód życia w podróży potrzebne, a dążył do Niemirowa, o kilka mil ztąd oddalonego, gdzie właśnie miał nazajutrz Liszt wystąpić z koncertem.... już z tego wnosić mógł każdy, jaki to zjazd będzie wspaniały... Nareszcie powozy pokazały się i w oka mgnieniu sala wypełniła się po brzegi, z miejscowych mieszkańców, prócz kilku reprezentantów władzy szkolnej i nas, podpierających ściany, sami przybysze ze wsi, jak dziś pamiętam rojowisko owe indygenów w strojach galowych, panie wygorsowane, pachnące, z bukietami prześlicznych kwiatów.... cała okolica w komplecie, bo oto Borejko, Bukar, jowialny chorąży Dydyński, wachlujący się nieustannie chustką, kilku Jaroszyńskich, Kornelowscy, Mazarakowie, Bykowscy, Chołoniewscy, Grocholscy, Grykolewski, pani Jukowska namiętnem dla Orfeusza pałająca uczuciem, Leszczyński, Rakowski, Pieńkowscy, Szwejkowscy, dwaj kniaziowie Czetwertyńscy, odznaczający się olbrzymią budową i bardziej jeszcze imponującą objętością, pan Tytus Szczeniowski z ironicznym uśmiechem Mefista, rozglądający się dokoła, nawet obie „panny mądre", Katarzyna i Regina Korzeniowskie. Ledwie przybyli zajęli miejsca, zapowiedziano przybycie mistrza.... wszystko zwróciło się ku drzwiom wchodowym — p. Russanowski poprzedzał parę: blady, długowłosy mężczyzna, prowadził pod rękę damę trzydziestoletnią, nie odznaczającą się wdzięczną powierzchownością, twarz płaska, rysy nieregularne, oczy tylko czarne, ogniste, gorzały płomieniem determinacyjnym, odzwierciadlała się w nich nieugięta wola, gotowa łamać bez litości wszelkie przeszkody — a ten wątły grajek wyglądał przy niej, uosabiającej energię, jak „zdechlak brukowy". Czytelnik się domyśli, że parą tą wkraczającą tryumfalnie do sali — był Liszt i pani Karolina Wittgenstejnowa, za nimi ciągnął mężczyzna o bezbarwnej twarzy — mąż księżnej. Wszystko z uszanowaniem powstało na powitanie przybyłych, artysta obdarzył wdzięcznym uśmiechem damy obok estrady skupione — i przystąpił do fortepianu. Inicyator uroczystości, zacny kurator, ruchem nakazał milczenie, rozejrzał się dokoła, jak dowódca przed batalią; zapanowała cisza grobowa, wśród której popłynęły tony z instrumentu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wczorajszy *Osservatore Romano* donosi, że polepszenie, które nastąpiło u Papieża w ciągu poprzedniej nocy, trwa dalej i Papież ma się lepiej. Dziś stan jego zdrowia można nazwać zadowalającym.

Corriere d'Italia zapewnia, że Papież najdalej do dni dziesięciu będzie zupełnie zdrów. Noc ubiegłą spędził spokojnie, śpiąc.

Lekarz przyboczny Papieża dr. Petacci oświadczyć miał wobec sprawozdawcy *Corriere d'Italia*, że Papież ma się o wiele lepiej i cierpi tylko na bole reumatyczne; oprócz tego, nie ma żadnej dolegliwości. Ciepłota spadła na 37·1 stopni i można powiedzieć, że Papież już jest zdrów. Potrzeba będzie atoli jeszcze trochę czasu, zanim Ojciec św. będzie mógł oddać się zwykłemu trybowi życia.

Messagero podaje następujące wiadomości: W stanie zdrowia Papieża nie nastąpiło, jak doniosły niektóre dzienniki, pogorszenie, które usprawiedliwiałoby obawy. Obaj ordynujący lekarze: Petacci i Marchiafava bawiąc przez dłuższy czas u Ojca św., cały czas rozmawiali z nim, jakoteż z Jego siostrami, które bawiły u Papieża do godz. 9·30 w nocy. *Messagero* podaje jako dowód, że w Watykanie nie żywią obaw co do stanu zdrowia Papieża, okoliczność, że Papież może chodzić, jakoteż to, że wczoraj zarówno majordomus msgr. Bisletti i sekretarz prywatny Papieża Pecini odbyli zwykły spacer.

Vita natomiast twierdzi, że w nocy Papież czuł się gorzej i miał atak osłabienia. Zastrzyknięto mu kofeinę, wskutek czego Ojcu św. polepszyło się, uspokoił się i miał lekki sen. Resztę nocy przepędził spokojnie.

W kołach zbliżonych do Watykanu opowiadają, że dr. Rulci wykonał wczoraj operacyę na kolanie Papieża i od tego to czasu czuje się Ojciec św. znacznie lepiej. Niemniej lekarz spędził także ubiegłą noc w pokoju papieskim.

Lekarze opowiadają, że największą ich troskę stanowi złe odżywianie się Papieża. Pokarm Papież może przyjmować tylko w bardzo skromnej ilości, tego właśnie następstwem jest znaczne osłabienie czynności serca.

Berl. Ztg. otrzymała z Rzymu informacyę tej treści, że wedle wiarygodnych informacyj, Papież jest tak dalece osłabiony, że bez pomocy drugich osób nie może się wogóle ruszać. Wczoraj lekarze wstrzykiwali mu strofantus i kofeinę i to ożywiło nieco Papieża.

Natomiast *Wien. Allg. Ztg.* wnioskuje, że stan zdrowia Papieża przecież nie jest tak zły, jak tu i owdzie przedstawiają, skoro kardynał Rampolla wciąż jeszcze bawi na urlopie i nieprędko zapewne powróci.

Z Sejmu węgierskiego.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu węgierskiego p. Györffy, z partyi Justha, zapowiedział, że dziś wniesie interpelacyę w sprawie pogłosek o rzekomej dymisyi P. Ministra wojny gen. Schönaicha.

W sprawie tej zabrał głos p. hr. Batthyányi, z partyi Justha, i począł motywować swój wniosek odmienny. Podniósł, iż zarówno budapeszteńska, jak i wiedeńska prasa i to nietylko opozycyjna, ale i blisko Rządu stojąca, rozpisuje się szeroko o tem, że P. Minister wojny bar. Schönaich albo podał się już do dymisyi, albo poda się wkrótce. Mowca twierdził dalej, że dymisya ta nie jest następstwem złego stanu zdrowia P. Ministra, ale następstwem konfliktu między nim a szefem sztabu generalnego, w co wmieszany został także szef kancelaryi wojskowej Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda. Z tego powodu w ubolewania godny sposób — mówił p. hr. Bátthyányi — wciągnięto w tę aferę także sfery, które powinny pozostać nietknięte, a przeciw którym występują teraz dzienniki opozycyjne. Idzie więc o poważne przesilenie. Sytuacyę utrudnia jeszcze to, że obecnie w tym parlamencie toczą się obrady nad przedłożeniem wojskowem. Jest to zupełnie słuszne, że w myśl ustaw ugodowych rząd węgierski broni ustawy wojskowej w parlamencie węgierskim, ale zapytać należy, czy czas obecny jest stosowny do obrad nad przedłożeniem wojskowem, wobec tego, że ma nastąpić zmiana w naczelnem kierownictwie Ministerstwa wojny.

Prezydent przerwał mowcy i wezwał go, aby poprzestał na uzasadnieniu swego wniosku.

P. hr. Batthyányi oświadczył, że wszystko to, co mówi, jest właśnie konieczne do uzasadnienia wniosku, który chce uczynić. Zapytuje dalej, czy osoba następcy obecnego P. Ministra wojny dezygnowana będzie za zgodą rządu węgierskiego i czy nowy P. Minister solidaryzować się będzie z tem przedłożeniem wojskowem, nad którem toczą się obrady, czy też może poczyni w niem jakie zmiany? Wobec tego mowca wnosi, aby dalszy ciąg obrad nad przedłożeniem wojskowem odroczono aż do czasu załatwienia przesilenia w Ministerstwie wojny.

Prezes gabinetu hr. Khuen-Hedervary sprzeciwił się temu wnioskowi. Chociaż ceni wysoko prasę, to jednak doniesień dzienników nie można uważać za fakty. Gdyby nawet tak było, jak poprzedni mowca stwierdził, to niemniej za węgierski projekt ustawy w parlamencie węgierskim odpowiada rząd węgierski. (Oklaski na prawicy, sprzeciwy na lewicy.)

Wniosek prezydenta ministrów przyjęto znaczną większością.

Po kilku głosowaniach imiennych przystąpiono do dalszej dyskusyi nad przedłożeniem wojskowem.

Przemawiał p. Förster z partyi Kossutha.

Następnie obrady przerwano.

Moguncki Zjazd katolików.

Dotychczasowe sprawozdania z tego Zjazdu odnosiły się do zebrań plenarnych. Obok nich jednak odbywają się w Moguncyi także zebrania sekcyj, na których omawia się również doniosłe sprawy z zakresu ruchu katolickiego w Niemczech.

Pomiędzy innemi odbyło się zebranie katolickiego Związku ludowego, liczącego obecnie 700.000 członków. Kierownik Związku, dr. Pieper, przedstawił na niem wyczerpująco jego działalność dotychczasową, podnosząc dążenia, zmierzające do wprowadzenia w życie zasad biskupa Kettelera.

Również specyalnie obradowano nad misyami wśród pogan. Związek misyjny obejmuje obecnie całą kulę ziemską, oprócz tego istnieje Związek afrykański, na czele którego stoi hr. Ledóchowska. Także sprawa organizacyi studentów katolickich była przedmiotem narad szczegółowych. Związek robotników katolickich w Niemczech liczy obecnie 400.000 członków, Związek młodzieży katolickiej 200.000. Dalej uchwalono odpowiednie rezolucye na zebraniu nauczycieli i nauczycielek katolickich.

Na trzeciem z rzędu środowem zebraniu publicznem mówił o kwestyi szkolnej radca sądowy Marx, głosząc jako zasadę, że rodzice powinni w pierwszej linii mieć prawo i obowiązek rozstrzygania o kierunku wychowania swych dzieci. Prawo to powinno pozostawać w harmonii z interesami państwa, społeczeństwa i w niemniejszej mierze Kościoła.

Mowca skarży się na to, że państwo za mało uwzględnia prawa rodziców katolickich. Szkoła ma obowiązek nietylko to dawać, co potrzebne do życia na ziemi, lecz powinna kształcić charaktery, budzić religijność, a nad nauką religii powinien czuwać duchowny. Szkoła powinna być wyznaniowa. Rodzice chrześciańscy muszą stracić zupełnie zaufanie do szkoły, jeżeli tak dalej, jak obecnie szerzyć się będzie wśród nauczycielstwa duch niewiary. Potrzeba tu koniecznie organizacyi silnej, która podejmie walkę z niewiarą.

Ks. profesor i prałat dr. Gisler mówił na temat wiedzy i religii, zwalczając na wstępie twierdzenie, jakoby pomiędzy wiarą i rozumem istniała przepaść, nie dozwalająca na żaden kontakt. Tak w rzeczywistości nie jest, ponieważ rozum prowadzi także do poznania Boga i Kościół nigdy nie zrezygnuje z łączności z rozumem i wiedzą. Duch ludzki chce rozwijać się i żyć w świetle słonecznem, nie w ciemnościach i mgłach agnostycyzmu, nauka ma wielkie i szczytne zadanie być pomocnicą Kościoła.

W dalszym ciągu rozwodził się mowca o modernizmie, którego nie należy utożsamiać z nauką. Nauka nigdy nie powinna czynić wyłomów w wierze. Prawdziwa wiedza i nieomylna nauka Rzymu nigdy nie sprzeciwiały się sobie i nie mogą popaść w taką sprzeczność. Prawdziwa wiedza pozostaje zawsze w stosunkach przyjaznych do Kościoła. Tylko wiedza pozorna odrzuca religię jako czynnik hamujący jej porywy, zmierzające do panowania nad światem.

Co dziś uczeni modernistyczni utrzymują? Powiadają oni, że wszystko, co istnieje rzeczywiście, jest prawdziwe i rozumne. Dziś już nie znamy religii, tylko religie. Niema moralności, są tylko zwyczaje, niema zasad, lecz są tylko fakty. Niema całokształtu prawdy, lecz prawdy przygotowujące się i padające w gruzy. Czemże innem są dogmaty, jak symbolicznemi nazwami naszych życzeń i potrzeb? Jeżeli upadną, Kościoła nie dotkną, dlaczego więc owa niezłomna dogmatyczność Kościoła, jego dogmaty dziś się przeżyły.

Jest to mowa t. zw. relatywistów religijnych, przystępujących do Kościoła w postaci kusicieli. Panowie ci trudzą się niepotrzebnie. Dogmaty katolickie są czemś więcej, aniżeli sformułowaniem religijnych światopoglądów.

My katolicy — wywodził mowca — sądzimy, że niezłomność dogmatów nie jest przeszkodą, lecz niezbędnym warunkiem postępu. Także tabliczka mnożenia nie zmienia się, a czyż ona przeszkadza postępowi?

Wiek ubiegły — kończył mowca — był dla Niemiec pochodem tryumfalnym. Najlepszym tego dowodem wzrost Związków katolickich i Zjazdy katolickie. Bieg historyi i kultury sprawia to, iż niemiecka wiedza katolicka znajduje się na posterunku wysuniętym, dlatego niechaj w nowych stuleciach pozostanie wierną duchowi Kościoła.

Mowę przerywano kilkakrotnie oklaskami, a wkońcu zgotowano mowcy owacyę burzliwą.

Wkońcu przemawiał prowincyał ks. Kassiepe na temat teraźniejszej misyi katolickiej wśród pogan.

---

52)

SYRENA.

(Pierre Dax. L'orpheline d'Auteuil).

Część pierwsza.

XXI.

Honor mężczyzny.

(Ciąg dalszy).

Nieudan miał obecnie tylko jedną troskę: strzedz się, żeby Klaudya o niczem się nie dowiedziała.

Godziny poprzedzające tę dziką igraszkę, która pojedynkiem się nazywa, mogą być ocenione tylko przez tych, którzy je przeżyli.

Jeżeli ten pojedynek, może być walką za pomocą umiejętnych i z góry określonych ruchów, po których honor uznaje, że otrzymał satysfakcyę, może także stać się śmiertelną. Czy podobna być odpowiedzialnym za swoje ruchy, gdy nas podnieca uczucie zemsty?

Nieudan pomyślał o swojej matce a potem znowu o Klaudyi. Postanowił napisać kilka słów, które zostałyby jej wręczone w razie smutnego wypadku.

Rozczulać się pożegnaniem?

Jeszcze czego!

Zaufał przypadkowi, który rządzi ludźmi, że pokieruje wszystkiem jak najlepiej.

Zresztą, zabije profesora!...

Régis wstał o ósmej rano. Przeczytał poranne dzienniki i czekał gorączkowo wezwania do telefonu.

O dziewiątej, Vladivosto i Curtezon spotkali się w kawiarni i poszli razem do sali fechtunku Juliusza Blomet.

Gdy posłali swoje bilety, Juliusz nie kazał im czekać.

Rozmowa była grzeczna, ale krótka: zaledwie dziesięcio minutowa.

Spotkanie zostało wyznaczone na jutro. Pozostawało tylko zawiadomić wyzywającego, żeby wiedzieć czy przystaje na szpady.

W pierwszem z brzegu biurze telefonicznem pytanie zostało wysłane i warunki przyjęte.

Wszystko więc zdawało się już ułożone, gdy około pierwszej godziny, w chwili, gdy Nieudan miał wstawać od stołu, służący Curtezona przyszedł mu powiedzieć, że jego pan powołany telegraficznie do Folkestone, miał tylko tyle czasu, żeby udać się na dworzec kolei i wsiąść do pospiesznego pociągu dążącego do Calais.

Régis zaklął.

Przeszkoda co do jutrzejszego spotkania?

„Nie! — powiedział sobie — nawet opóźnienia nie będzie!...."

Zadzwonił na kamerdynera.

— Dominiku, każ zaprzęgać. Wsiądziesz na kozioł obok Ludwika i zawieziesz ten bilecik do pana Vladivosto. Napiszę, zanim się ubierzesz.

Nie tracąc ani chwili, Nieudan pisał:

„Kochany przyjacielu!

„Curtezon został powołany telegraficznie do Folkestone.

„Nie będzie więc jutro w Paryżu.

„Pojedynek odbędzie się w każdym razie.

„Po południu napiszę do ciebie słówko, bo zamierzam telefonować do Martiques, który bezwątpienia nie odmówi mi zastąpienia Curtezona.

„Wszystko więc niezmienione na jutro co do godziny i miejsca spotkania.

„Szczery

„R. de Nieudan".

Dominik wrócił.

— List gotów. Rozumiesz, nieprawdaż? do pana Vladivosto. Oddasz mu do rąk własnych. Nie zostawiaj listu u stróżki.

— Stanie się, jak pan rozkazał.

Pozostawszy sam, Régis poszedł do telefonu.

Był dość rozdrażniony i milutkie telefonistki źle na tem wyszłyby, gdyby mu czekać kazały.

Otóż, wskutek doprawdy nadzwyczajnego wypadku, ale który się zdarzył w istocie — ponieważ ta powieść jest wzięta z życia — w tej samej chwili znajdowała się w biurze pewna młoda dziewczyna ze słuchawką w ręku, która tam zaszła, żeby się porozumieć z jedną ze swoich uczenic, co do zmiany godziny lekcyi.

Tą młodą dziewczyną była Ludwika Blomet.

Już od pięciu minut czekała na numer, z którym, utrzymywano, że ją połączono. Lecz Ludwika, nie mogąc się porozumieć wśród hałasu rozmów zamienianych, zdawała sobie łatwo sprawę, że niewłaściwie ją połączono.

Ten wypadek ogromnie ją zabawił.

Znaleźć się przy aparacie i słuchać rozmowy kogoś, którego wcale nie znała, wywoływało na jej usta ładny, dziecinny uśmiech.

Nagle, w oczach jej przejawił się wyraz nadzwyczajnego zdziwienia.

Słuchała uważniej.

Nie, ona się nie myliła.

Głos, który słyszała, głos znany, należał do Nieudana.

Różowe jej policzki poczerwieniały, jak wisznie.

Nie interesował jej wcale i wszystko, co jego dotyczyło, nie mogło jej zająć. A przecież słuchała przez ciekawość.

Régis był w małym saloniku, gdzie przyjmował ludzi przychodzących w interesie. Tam kazał ustawić aparat.

Dał numer, który, zdawało mu się, że powtórzono w centrali i czekał:

Na próżno.

Régis nie był przyzwyczajony czekać. Założywszy telefon, nie liczył się z niedokładnościami, które jemu czasami się zdarzają.

Zadzwonił drugi raz i znowu czekał.

Nic.

Zaklął, tupnął nogą w dywan i zamierzał dzwonić znowu. Nareszcie usłyszał:

— Proszę!

— Kto jest przy telefonie?

— Urzędniczka.

— Proszę mi powiedzieć, czy pani drwi sobie ze mnie?

— Och! panie! nigdy w życiu!

— Tak, czy nie, proszę mnie połączyć z nr. 3.414, o który prosiłem temu ośm minut, z zegarkiem w ręku.

— To nie ja odpowiadałam.

— Proszę więc się postarać, żeby jeszcze trzecia telefonistka się nie wmięszała. W takim razie mógłbym cały dzień spędzić przy aparacie.

— Za dwie minuty, proszę pana.

Régis powiesił słuchawkę i tym razem długo nie czekał.

— Może pan rozmawiać, linia jest wolna.

— Ach! dziękuję pani. Wynalazek ma swoje dobre strony. W każdym razie nie należy do takich, które nerwy uspokajają.

....Hallo!

Nic.

Powtórzył:

— Hallo!...

— Hallo!...

— Czy to ty, Martiques?

— Tak. Nieudan, jak się miewasz?

— Doskonale. Nigdzie ciebie nie widać.

— Byłem mocno zajęty ostatnimi dniami.

— Słuchaj, mój kochany, muszę ciebie prosić o pewną przysługę.

— Służę ci, Nieudan.

— Czy jesteś wolny jutro rano?

— Tak.

— Czy mógłbyś przyjechać jutro o dziesiątej rano do Châlet des Iles?

Ze śmiechem w głosie Martiques zapytał:

— Bardzo poważna, ta wyprawa?

— Jak może być najpoważniejsza.

— Bo trzeba ci wiedzieć, że zaczynam być porządnym człowiekiem.

— Winszuję. Ja tak samo. A więc, mogę liczyć na ciebie?

— Możesz.

— Vladivosto będzie także.

— Dobrze. A zatem, do jutra!

— Przyjdziesz dziś wieczorem do klubu?

— Nie mogę, obiecałem się gdzieindziej.

— A więc do widzenia i dziękuję. Mam twoje słowo, nieprawdaż?

— Tak... jutro o dziesiątej, Châlet des Iles.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Mowca stwierdził, że obecnie wykonuje pracę misyjną 13.000 księży, 5000 braci zakonnych i 19.000 sióstr. Misyonarze ci cierpieć muszą niewypowiedzianie dla nauki Chrystusa i zbawienia dusz ludzkich. W zeszłem stuleciu poniosło śmierć męczeńską 200 Misyonarzy, mężów i kobiet. W tej pracy powinien Misyonarzom cały świat chrześciański nieść pomoc, gdyż jest wolą Boską, aby wszyscy ludzie mieli sposobność zapoznania się z nauką i łaskami Kościoła.

Mowca sądzi, że najlepszym środkiem zainteresowania ogółu misyami katolickiemi są gazety, wydawane przez Misyonarzy, dalej jest jego życzeniem, aby duchowieństwo zwracało częściej, aniżeli dotychczas, uwagę na misye wśród pogan.

Po wygłoszeniu tej mowy zebranie zamknięto.

Niemieckie dzienniki katolickie stwierdzają, iż interes dla obrad nie słabnie i na każdem zebraniu publicznem sale są przepełnione.

Ministerstwo rolnictwa w Rossyi.

W komisyi rolniczej Dumy ma być rozważany w jesieni projekt rządowy organizacyi „głównego zarządu urządzeń rolnych i rolnictwa“.

Długi ten tytuł ma być zastąpiony przez skróconą nazwę „ministerstwo rolnictwa“.

Do kompetencyi nowego ministerstwa rolnictwa podług projektu rządowego należeć mają następujące sprawy: 1. rolnictwo i przemysł rolniczy, 2. stadniny państwowe, 3. weterynarya, 4. szkoły rolnicze, 5. kredyt rolniczy, 6. przemysł domowy, 7. roboty wodne, 8. komasacya, 9. kolonizacya, 10. sprawy przesiedleńcze, 11. urządzenie włościan w Rossyi, 12. urządzenie włościan w Syberyi, 13. miernictwo, 14. lasy, 15. dobra skarbowe, 16. majoraty, 17. rybołowstwo i myśliwstwo. Organa centralne nowego ministerstwa zaprojektowano ustanowić w następującej gradacyi; 1. minister rolnictwa, 2. wiceministrowie, 3. główny komitet gruntowy, 4. rada rolnicza, 5. rada ministra, 6. urzędy do spraw rolnictwa, 7. urzędy do spraw urządzeń rolnych, 8. urzędy dóbr państwa i 9. kancelarya; nadto do nowego ministerstwa wcielone zostaną: główny zarząd stadnin, zarząd miernictwa, komitet weterynaryi i zarząd weterynaryi.

W związku z tem w łonie nowego ministerstwa istnieć będą: komitet naukowy rolniczy wraz z instytutem eksperymentalnego rolnictwa; departament rolnictwa wraz z wydziałem szkolnym, radą szkolną i muzeum rolnictwa; departament przemysłu rolniczego, komitet przemysłu domowego wraz z muzeum i komitetem kredytu rolniczego; komitet wodny, departament melioracyjny wraz z komitetem technicznym; departament urządzeń rolnych; główny zarząd do spraw przesiedleńczych; departament leśny z komitetem leśnym, wydziałem dóbr skarbowych i wydziałem rybołowstwa i myśliwstwa.

Państwo zostanie podzielone na okręgi rolnicze, złożone z kilku gubernij o jednakowych warunkach gospodarczych. Okręgi te będą posiadać okręgowe Rady rolnicze, złożone z przedstawicieli ministerstw spraw wewnętrznych, skarbu, handlu i rolnictwa, oraz z prezesa zarządu ziemskiego i dwóch właścicieli ziemskich, wybranych przez ziemstwo (w Królestwie wskazanych przez gubernatora); nadto do tejże Rady mają należeć: członek stały urzędu gubernialnego, naczelnik miejscowego zarządu rolniczego i agronom gubernialny.

Gubernialne zarządy rolnicze (podlegać im będą jedna, dwie lub kilka gubernij) składać się mają: z naczelnika zarządu, stałego członka gubernialnej komisyi urządzeń rolnych i jego pomocnika, gubernialnego agronoma, zarządzającego dobrami skarbowemi, gubernialnego hydro-technika, kilku mierniczych wraz z pomocnikami i referentów.

W powiatach mają działać istniejące już powiatowe komisye urządzeń rolnych (w Królestwie ani gubernialnych, ani powiatowych komisyj tego rodzaju dotąd niema), złożone z urzędników, sądowników, przedstawicieli ziemstw i włościan. Liczba zarządów rolniczych w całem państwie ma być zwiększona z 50 do 70; jednakże w Królestwie, zamiast dzisiejszych trzech zarządów rolniczych, będą utworzone tylko dwa pod nazwą: pierwszy nadwiślański i drugi nadwiślański; każdy z nich obejmie po pięć gubernij. Natomiast w dziewięciu guberniach zachodnich powstanie dziewięć osobnych zarządów.

W motywach do projektu rządowego podniesiono konieczność decentralizacyi urzędów rolniczych ze względu na różnorodne warunki państwa.

KRONIKA.

Lwów, 12 sierpnia.

— **Kalendarz.**

Niedziela (13 sierpnia):
Hipolita m. — Rosława. — Jewdokima.
Wschód słońca o godzinie 4·12 rano, zachód słońca o godzinie 6·46 po południu.

Poniedziałek (14 sierpnia):
Euzebiusza. — Dobrowieja. — Prois. św. Kr.
Wschód słońca o godzinie 4·14 rano, zachód słońca o godzinie 6·44 po południu.

— **Kalendarzyk myśliwski.** W miesiącu sierpniu wolno polować na: jelenie, kozły, (rogacze), przepiórki, dzikie gołębie, padwy i dropie, ptactwo wodne i błotne, a od połowy miesiąca także na bażanty i korupatwy.

Sprzedawać nie wolno: zajęcy, jarząbków, głuszców, cietrzewi, przepiórek.

Przez cały rok wykluczone są z polowania, a tem samem sprzedaży: łanie, sarny (kozy), cielęta, śpiczaki, tudzież kury głuszców i cietrzewi.

— **Ułaskawienie.** Najj. Pan darował 55 więźniom resztę kary. Z ułaskawionych przypada na Zakłady kary dla mężczyzn: we Lwowie 6, w Wiśniczu 4, w Stanisławowie 2.

— **Muzeum im. ks. Lubomirskich** (w Ossolineum) będzie zamknięte — dla przeprowadzenia koniecznych naprawek — od poniedziałku, dnia 14 b. m., do soboty, dnia 19 b. m. włącznie.

— **Z kolei.** Ruch ogólny na szlaku Nadwórniańskie Przedmieście-Słoboda rungurska kopalnia przywrócono z dniem dzisiejszym.

— **Przystanek kolejowy Konty,** położony na szlaku kolejowym Krasne-Brody, urządzony dotychczas dla ruchu osobowego i pakunkowego, otwarty zostanie z dniem 25 b. m. dla ograniczonego ruchu towarowego w ładugach całowozowych. Ograniczenie tyczy się przewozu żywych zwierząt, materyałów wybuchowych i samozapalnych. Załadowanie i wyładowanie wszystkich przesyłek całowozowych mają uskutecznić nadawcy, względnie odbiorcy własnym kosztem i własną siłą roboczą. Częściowe nadawanie lub tymczasowe przechowywanie przesyłek na przystanku, celem ich przewozu, jak i przechowywanie przesyłek na składzie po ich nadejściu nie będzie dozwolone.

— **Miejsca wolne dla urlopników.** Krajowe Biuro pośrednictwa pracy przy Wydziale krajowym we Lwowie przypomina, że z dniem 20 sierpnia b. r. upływa ostatni termin zgłaszania miejsc wolnych dla urlopników. Pracodawcy więc z jakiegokolwiek zawodu, pragnący zatrudnić u siebie robotników, zechcą najpóźniej do 20 sierpnia podać pod adresem powyższego Biura wolne miejsca, jakie mają do obsadzenia, wysokość płacy, względnie innego wynagrodzenia w naturaliach, tudzież inne warunki, dzień, w którym te miejsca mają być objęte, a wreszcie dokładne swoje adresy. Zgłoszenia w powyższym terminie nadesłane, zostaną pomieszczone w tegorocznej liście miejsc wolnych dla urlopników. Wedle podanych też w niej adresów zgłoszą się urlopnicy wprost do pracodawców.

— **Towarzystwo »Ochrona Młodzieży«** podaje do wiadomości, że pośredniczy bezinteresownie w umieszczaniu uczącej się młodzieży w domach osobiście sprawdzonych co do solidnego zajmowania się powierzoną sobie młodzieżą w roku szkolnym. Obecnie ma Towarzystwo „Ochrony Młodzieży“ miejsce w obywatelskim domu przy ul. Tureckiej, boczna Zyblikiewicza i w domu przy ul. Długosza l. 37, oraz u prof. gimnazyalnego przy ul. Pułaskiego 4. Bliższa wiadomość u prezesa Towarzystwa „Ochrony Młodzieży“, Lwów, Trzeciego Maja l. 16, p. Bolesława Lewickiego.

— **O Rapperswyl.** Jak donoszą z Rapperswylu, równocześnie obradują: w sali muzealnej komisya, zajmująca się badaniem zarzutów, w sali hotelu „du Lac“ Rada muzealna.

Karczewski cofnął swą zapowiedź wniesienia skargi o obrazę czci przed sądy szwajcarskie i zgłosił się do przesłuchania. Usprawiedliwiał swe postępowanie w sprawie sprzedaży dubletów Sokolnickiemu. Komisya znalazła w jednej z zakwestyonowanych skrzyń dubletów, sprzedanych Sokolnickiemu, cenny unikat: Kronikę Stryjkowskiego z r. 1562. W bibliotece w Królewcu znajduje się Kronika Stryjkowskiego z r. 1840, wydania warszawskiego. W drugiej zakwestyonowanej skrzyni znaleziono przeszło 100 cennych druków emigracyjnych. Znajdujących się jeszcze w Muzeum 5 skrzyń dubletów, zakupionych przez Sokolnickiego, nie będzie mu wydanych.

Rada muzealna przyjęła wniosek komisyi finansowej co do udzielenia absolutoryum i co do budżetu, zamkniętego deficytem 5635 franków. W następnym roku mają się odbyć obrady nad projektem zmiany statutu i regulaminu. Dalej postanowiono wybrać komisyę fachową, która w roku przyszłym przedłoży Radzie muzealnej wnioski co do zmian w urządzeniu i kierownictwie Muzeum.

— **Niewypłacalność.** Galicyjski Związek wierzycieli we Lwowie ogłasza niewypłacalność firmy: Ernestyna Kluger, skład węgla w Oświęcimiu.

△ **Zgubiono:** książeczkę galic. Kasy oszczędności na 721 kor.

△ **Znaleziono:** na placu Maryackim złoty medalik; w Rynku pulares, zawierający 3 korony.

△ **Lwowskie służące.** Służąca Wiktorya Mawerówna skradłszy swemu służbodawcy p. M. Sassowerowi rozmaite rzeczy, zbiegła ze służby.

△ **Z braku dozoru.** Dzieci lokatorów realności przy ul. Snopkowskiej l. 16 bawiąc się wczoraj na dziedzińcu, wykopały głęboki rów, który zasypały niegaszonem wapnem, wapno przesypały ziemią, poczem nalały na to wody. Po chwili nastąpiła silna eksplozya wskutek wezbrania gazów, wytworzonych przy połączeniu wody z wapnem, przyczem 7 letni Jan Lewaszewski odniósł znaczne obrażenia na twarzy, inne zaś dzieci rzucone na ziemię, dotkliwie się potłukły.

△ **Jazda lwowskiego dorożkarza.** Woźnica dorożki nr. 14 jadąc wczoraj szybko ulicą Koralnicką, wjechał w okno filii urzędu pocztowego i zbił szybę, wartości 50 kor.

△ **Kradzież koni.** We wsi Batiatyczach koło Kamionki Strumiłowej — jak doniesiono tutejszej policyi — skradziono onegdaj w nocy parę koni; kasztanowatą klacz i czerwonego konia.

△ **Spłoszone konie.** W ulicy Grodeckiej spłoszyły się wczoraj na widok samochodu konie, pozostawione bez dozoru przez woźnicę Prokopa Maksymiszyna i poczęły biedz na oślep, szerząc popłoch wśród przechodniów. Wstrzymał je dopiero żołnierz policyjny.

△ **Przejechanie.** W ulicy Kazimierzowskiej spłoszyły się wczoraj konie woźnicy Piotra Kurczyńskiego z Kleparowa i najechały pędem na przechodzącego tamtędy Fiszla Fohna. Fohn dostawszy się pod koła wozu, odniósł tak ciężkie obrażenia, że pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiozło go w stanie groźnym do szpitala powszechnego.

△ **Ofiara alkoholu.** Czeladnik stolarski Jan Ulanowski, wracając wczoraj wieczorem w stanie dobrze podochoconym alkoholem, wszczął sprzeczkę z czeladnikiem ślusarskim Józefem Pankiewiczem. Pankiewicz odtrącił go od siebie, wskutek czego Ulanowski upadł na bruk i doznał wskutek uderzenia o kamień załamania czaszki. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiozło go do szpitala powszechnego.

△ **Kronika policyjna.** Woźnemu Franciszkowi Ogrodnikowi skradziono z mieszkania dwa złote pierścionki, jeden z datą 16 4 1896, drugi z datą 21/10 1899.

W ulicy Karola Ludwika skradziono służącemu Anastazemu Bohdanowi niklowy zegarek.

Służącemu z kancelaryi notaryusza p. Nartowskiego, Dymitrowi Susiowi, skradziono w gmachu galic. Kasy oszczędności 1000 kor.

Za kradzież poduszki z balkonu realności przy ul. Krakowskiej l. 1 oddano do aresztów policyjnych służącą bez obowiązku Anastazyę Mazurównę.

Do mieszkania p. Józefa Wrońskiego przy ul. Łyczakowskiej l. 23 włamali się wczoraj złodzieje i splondrowali je. Wysokość szkody na razie nieznana, gdyż p. Wroński bawi po za Lwowem.

Ze sklepu p. Jakóba Fleckera przy ul. Sobieskiego skradziono trzy sztuczki materyj jedwabnych, wartości 300 kor.

Na kradzieży 220 kart z widokami przytrzymano wczoraj w „Bazarze sokolskim“ Anielę Kurylakównę.

Parę rogów sarnich zakwestyonowano u murarza Michała Chmielowskiego. Ponieważ Chmielowski nie umiał wytłumaczyć się z ich posiadania, oddano go do aresztów policyjnych.

Ten sam los spotkał także służącą Maryę Seńków, która skradła mleczarzowi Leonowi Heisteinowi sztuczkę materyi na suknię.

Policya aresztowała Anastazyę Wałaszynową, żonę woźnicy, która nabywała skradzione rzeczy od złodziei. „Blatniczkę“ — tak nazywają złodzieje kupujących rzeczy, pochodzące z kradzieży — odstawiono do więzienia śledczego sądu krajowego karnego.

Policya aresztowała dwóch 14 letnich wyrostków: Piotra Denesa i Stanisława Sleta za kradzież 370 kor., popełnioną w ubiegłym miesiącu na szkodę Wawrzyńca Karmelity z Konopnicy.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Winnikach, Zygmunt Gawarecki, weteran z r. 1863,4.

w Kulparkowie, Stanisław Moyseowicz, emer. komisarz skarbu, w 40 r. życia.

— **Zgon Karola hr. Buquoy.** Wczoraj odbyło się w Wiedniu pokropienie zwłok tajnego radcy ś. p. Karola hr. Buquoy. Przybyli: reprezentanci Najd. Arcyks. Franciszka Ferdynanda i Najd. Arcyks. Maryi Anuncyaty, P. Prezes gabinetu br. Gautsch, P. Minister rolnictwa br. Widmann i inni.

— **Wypadek automobilowy.** Koło Błonia w drodze powrotnej z Marienbadu do Warszawy samochód państwa Cinisellich (właściciele cyrku) wpadł na zaporę rogatkową i rozbił się. Największych obrażeń, ale nie śmiertelnych doznał szofer, pp. Cinisselli zaś odnieśli nieznaczne obrażenia.

— **Wszechchorwacki Zlot sokoli.** W Zagrzebiu poczyniono wielkie przygotowania do rozpoczynającego się w niedzielę wszechchorwackiego Zlotu sokolego, na który przybyło już wielu obcych gości.

Wczoraj o godzinie 4 po południu odjechało z Pragi 400 Sokołów na Zlot wszechchorwacki do Zagrzebia.

— **Miasteczko Lusern**, w Tyrolu, spłonęło w tych dniach. Ze 135 domów tego miasteczka przeszło 100 padło ofiarą płomieni.

— **Wykonanie wyroku śmierci.** Wczoraj powieszono w Szegedynie mordercę Stefana Szalmę.

Po wykonaniu wyroku przyszło do ogromnie hałaśliwych wybryków. Przy egzekucyi było obecnych 200 oficerów, wielu dziennikarzy i mnóstwo publiczności obojej płci.

Kiedy egzekucyę wykonano i zwłoki złożono na ziemi, obecni poczęli napierać na kata, aby dał im kawałek sznura z wisielca. Kat uczynił zadość i w ten sposób zarobił kilkadziesiąt koron. Ale natłok robił się coraz większy tak, że wreszcie przewodniczący sądu kazał tłumy siłą usunąć z dziedzińca. Hałasy i awantury trwały jeszcze przed budynkiem sądowym.

Na ulicy znajdowało się wiele eleganckich pań, które również domagały się od kata po kawałku sznura, ale kat już cały sznur przedtem wysprzedał.

— **Nowy kościół w Warszawie.** W tych dniach rozpoczęte zostały w Warszawie przy ul. Grojeckiej za rogatką Jerozolimską roboty przy budowie kościoła pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia N. P. Maryi. Nowy kościół powstaje dla upamiętnienia 50-lecia ogłoszenia dogmatu Niepokalanego Poczęcia.

— **Zagadkowa zbrodnia.** Z Warszawy donoszą: We wsi Bochotnicy na skraju lasu osoby, jadące z Puław do Kazimierza, znalazły ciało kobiety młodej, około 20-letniej, zupełnie obnażonej, z rozprótym na krzyż brzuchem, z ranami na głowie, szyi i rękach. Według wszelkiego prawdopodobieństwa zbrodnię spełniono gdzieindziej, a tylko tam porzucono zwłoki. Śledztwo na razie nie dało żadnego rezultatu.

— **Piętnastoletni morderca.** W Warszawie, w poniedziałek, zginęła przy ulicy Rymarskiej czternastoletnia córeczka właściciela drukarni „Wersal“, Izabela Wallersteinówna. Poszukiwania, trwające do 4 rano nie wydały rezultatu. Zrozpaczona matka, która miała podejrzenia na piętnastoletniego ucznia aptekarskiego, Adama Fijewskiego, że on wie, co się z jej córeczką stało, bo chłopiec często się z nią bawił, przynosił jej łakocie i cukierki, zasnęła dopiero nad ranem. Obudziła się koło 8 rano i poprosiła o klucze do strychu, bo jej się śniło, że córeczka jej znajduje się w lufcie kominowym i wzywa jej pomocy. Przedtem była już na strychu, ale do komina nie podeszła. Teraz, jakby kierowana niewidzialną siłą, nie szukała po zakątkach, ale podeszła wprost ku kominowi. W cienkiej ścianie, oddzielającej strych składu aptecznego od strychu domu sąsiedniego, widniał biały kafel, który wraz z nagromadzonymi papierami zasłaniał przejście do sąsiedniego domu. Nawpół obłędnym wzrokiem wskazała towarzyszowi swemu ten kafel, mówiąc: Szukajcie tutaj! Służący istotnie wyjął papiery i ujrzał spory otwór. Spojrzał i cofnął się wybladły,... Stojąca obok matka również popatrzyła w otwór, krzyknęła i zemdlała!.... Wśród pokrytego kurzem rumowiska leżała bez ruchu twarzą do ziemi jej córeczka. W południe aresztowano Fijewskiego i odstawiono na miejsce zbrodni. Tłum, zebrany przed domem, chciał go zlynchować, ale go obroniła policya. W pierwszej chwili chłopiec usiłował wszystkiemu zaprzeczyć, wreszcie oświadczył, że Izabela weszła sama na strych i obudziła go. Na widok dziewczęcia stracił przytomność, rzucił się na dziecko, ścisnął je za gardło.... i oprzytomniał dopiero, gdy dziecko przestało się ruszać. Wtedy ogarnął go strach i myśl pozbycia się trupa. Wiedział o otworze w ścianie, tam też wepchnął zwłoki, otwór zaś zatkał kaflem i papierami. Jak się okazało, dziewczynka nie była zdeflorowana. Młodego mordercę przewieziono do więzienia.

Kronika prowincyonalna.

§ Wpisy do Szkoły zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem na oddziały: rzeźby figuralnej, snycerstwa ornamentacyjnego, stolarstwa meblowego i budowlanego, tokarstwa, ciesielstwa, tudzież na jednoroczny kurs majsterski dla stolarzy i tokarzy — odbędą się w dniach 1, 2 i 3 września. Kandydaci na jednoroczny kurs majsterski winni bezzwłocznie wnieść na ręce dyrekcyi podania o udzielenie stypendyów i o przyjęcie. Na kursie majsterskim rozpocznie się nauka dnia 1 października.

§ W Krynicy bawiło do 2 b. m. ogółem 8067 osób.

§ Samobójstwa. W Tarnowie odebrał sobie dnia 9 b. m. życie wystrzałem z rewolweru monter Hartwig Weber. Samobójca pozostawił żonę i czworo dzieci. Powodem tragicznego kroku miało być złe pożycie z żoną.

W ubiegłą środę rano odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru w mieszkaniu swojem ks. Wojciech Rychlicki, wikary w Sidzinie koło Jordanowa. Denat, będąc przez kilka lat w Ameryce jako wikary, cieszył się ogólną sympatyą parafian. Samobójstwa dokonał w przystępie rozstroju nerwowego.

Kronika zagraniczna.

* Pożar. Ubiegłej nocy wybuchł pożar w porcie amsterdamskim w magazynie bawełny i przerzucił się na pobliskie magazyny i domy. Po trzech godzinach pożar zlokalizowano. Szkoda wynosi 4 miliony franków.

* Strajki. Z Londynu donoszą: Mimo to, iż strajk woźniców zażegnano, odczuwać się daje wielki brak środków żywności, z powodu utrudnień w przywozie ich do miasta. W wielu fabrykach nie pracują z powodu braku węgla. Wśród ludności panuje wielka nędza.

Robotnicy portowi w Petersburgu postanowili podjąć na nowo pracę.

* Aresztowanie szpiega. Aresztowany w Bremie jako podejrzany o szpiegostwo Anglik, jest prawnikiem, zwie się Bertrand Steward, liczy lat 40 i pochodzi z bardzo poważanej rodziny. Zaprzecza wszystkim zarzuconym mu czynom, ale zaprzeczenia jego stoją w sprzeczności z zeznaniami świadków.

* Spalona przędzalnia. We wsi Oziery, powiatu kołomeńskiego — jak donoszą z Moskwy — spłonęła przędzalnia Morgunowa. Straty wynoszą 600.000 rubli.

* Cholera. Stosunki w Ipeku są wielce niepokojące. Cholera porywa codziennie przeszło 50 ofiar, najwięcej z pośród ludności mahometańskiej, która zarazę uważa za dopust Boży i nie chce stosować się do żadnych zarządzeń sanitarnych. Dotychczas zmarło na cholerę przeszło 800 Mahometan, a tylko 60 Chrześcian. Targi nie odbywają się, sklepy zamknięte, w handlu zastój zupełny. Cholera ciągle porywa bardzo wiele ofiar.

Ruchome wystawy rolnicze.

Z powszechnych wystaw światowych niema, prawdę mówiąc, wielkiego pożytku ani dla nauki, ani dla postępu ekonomicznego i technicznego, bo gdyby nawet zwiedzaniu takiej wystawy poświęciło się i kilka miesięcy czasu, nie można objąć szczegółów, pomijając, iż następuje takie zmęczenie się fizyczne i umysłowe, iż wreszcie ze zwiedzania niema żadnej korzyści. Bez porównania więcej pożytku przynoszą wystawy szczegółowe, obliczone na pewne zawody lub grupy interesujące się tem, co takie wystawy przedstawiają.

Dlatego za bardzo praktyczną uważać należy myśl T. W. Clarkego, profesora wydziału rolniczego w Uniwersytecie kalifornijskim, urządzenia ruchomych wystaw rolniczych, objeżdżających oczywiście na kolejach żelaznych całą Kalifornię i zatrzymujących się na każdej stacyi, przynajmniej ważniejszej. Pociąg kolei żelaznej dla takiej wystawy umyślnie przysposobiony, składa się z 9 wagonów, z których pięć służy na właściwą wystawę, jeden na odczyty profesorów i wybitnych praktyków w zakresie rolnictwa, a po jednym na sypialnie, restauracyę i pakunki.

Wystawa sama przedstawia czynność rolnika w rozmaitych porach roku i objaśnia zwiedzających o najnowszych postępach w tym zakresie pracy ludzkiej. W szczególności połowa jednego wagonu przeznaczona jest na sprawy hodowli bydła, w drugiej zaś połowie mieszczą się plany najodpowiedniejszych domów dla włościan i zbiór przyrządów potrzebnych do chowu bydła i uzyskania z niego największych korzyści. W następnym wagonie mieści się pouczenie o chorobach bydła, koni i ptactwa domowego z uwzględnieniem nawet bakteryologii. W dalszym wagonie znajduje się zbiór nasion zbóż nadających się najlepiej do uprawy w Kalifornii, tudzież okazy najlepszych nawozów sztucznych z pouczeniem odróżniania ich od złych. W oddziale entomologicznym jest doskonały zbiór owadów, mających znaczenie dla rolnictwa i sadownictwa, z podaniem sposobów tępienia szkodników. Dalej znajdują się okazy patologiczne z zakresu świata roślinnego, tudzież wskazówki produkowania jak najlepszych owoców i winogron. Wobec wielkiej ważności nawodniania ziemi dla rolnictwa znajdują się plany irygacyi rozmaitych systemów. Ostatni nakoniec dział zajmuje się gospodarstwem domowem rolnika, mianowicie pracą kobiet.

Po wykładach odbywa się dyskusya, w której słuchacze mogą zadawać prelegentom pytania i żądać od nich objaśnień.

Wartoby może za przykładem Kalifornii iść i u nas.

Morderstwo rabunkowe w ulicy Łyczakowskiej.

Lwów, 12 sierpnia.

Dziś w godzinach porannych rozeszła się nagle w dzielnicy Łyczakowskiej wieść, że w realności przy ul. Łyczakowskiej l. 29 dokonano rabunkowego morderstwa, ofiarą którego padła kobieta. Wiadomość ta, podawana z ust do ust, obiegła niebawem całe miasto i dotarła do naszej redakcyi.

Wysłany na miejsce nasz sprawozdawca zebrał o potwornej tej zbrodni następujące szczegóły:

W realności przy ul. Łyczakowskiej l. 29 mieszkała od pewnego czasu 53 letnia Anna Kuryłowiczowa, wdowa po nauczycielu w Zakładzie sierot hr. Skarbka w Drohowyżu, zajmując pokój z kuchenką i sionką.

W czwartek zgłosił się do Kuryłowiczowej Jan Scheffer *false* Stanisław Jan Kulczycki, którego matka, mieszkająca w Drohowyżu, była przyjaciółką Kuryłowiczowej, z prośbą o nocleg. Po południu wraz z Kuryłowiczową i jej przyjaciółką, nieznaną nam na razie z nazwiska, udał się Scheffer na cmentarz Łyczakowski, zkąd wszyscy troje powrócili dopiero wieczorem. Kuryłowiczowa obawiając się pozostać w mieszkaniu tylko z Schefferem, uprosiła swą przyjaciółkę do pozostania na noc. Po spożyciu kolacyi udali się wszyscy troje na spoczynek: przyjaciółka Kuryłowiczowej ułożyła się do snu w pokoju, Kuryłowiczowa w kuchni, Scheffer zaś w sionkach.

Wczoraj rano przyjaciółka Kuryłowiczowej widząc, że ta jest już zupełnie ubrana i zamierza wyjść do miasta, pożegnała się z nią i odeszła, zwłaszcza, że i Scheffer był także na odchodnem.

Co się stało później — na razie pokrywa tajemnica.

Posługaczka, usługująca Kuryłowiczowej, przybywszy wczoraj do jej mieszkania, zastała drzwi zamknięte. Sądząc, że Kuryłowiczowa nie powróciła jeszcze z miasta, odeszła i przyszła dopiero dziś rano ponownie. Gdy na jej silne pukanie do drzwi nikt nie odpowiadał, posługaczka, przeczuwając jakieś nieszczęście, zawiadomiła przyjaciółkę Kuryłowiczowej, a następnie dano znać policyi.

Po przybyciu policyi otworzono przemocą drzwi, a wchodzącym do mieszkania przedstawił się straszny widok: na materacu, rozciągniętym na podłodze, leżał trup Kuryłowiczowej, obok zaś sznurek, którym — jak stwierdził lekarz miejski — została Kuryłowiczowa uduszona. Na szyi jej bowiem znaleziono kilka pręgów.

Morderstwa tego dokonał — jak przypuszcza policya — Scheffer w celach rabunku. Stwierdzono bowiem na razie brak pularesu, zawierającego 8 kor. Czy sprawca zabrał jeszcze jakie kosztowności, wykażą dalsze dochodzenia, które z wielką gorliwością prowadzi policya.

Domniemany sprawca był kapralem w magazynie artyleryi *(Artillerie-Zeugsdepot)* we Lwowie, zkąd zbiegł dnia 3 b. m., sprzeniewierzywszy 318 kor.

Zastępca dyrektora policyi p. Kreiner zarządził energiczny pościg za Schefferem.

Notatki literacko-artystyczne.

(j. pietrz.) **Lew Tołstoj.** „Wojna i pokój". Nakładem Biblioteki dzieł wyborowych.— Warszawa 1911.

Historycy literatury rossyjskiej podnieśli romans Tołstoja „Wojna i pokój" do godności eposu. Jest on osnuty na tle wypadków z początku XIX. stulecia, a tłem powieści są wojny Napoleońskie. Akcya rozpoczyna się datą bitew pod Ulmem i Austerlitzem, a kończy się strasznym odwrotem Napoleona z pod Moskwy. Świetna jest w powieści charakterystyka dwóch cesarzów: Aleksandra i Napoleona, skreślona z myślą o przeciwstawieniu i tem jaskrawszem podmalowaniu na tle kontrastu postaci dwóch ówczesnych potentatów w koronach. Bogactwo historyczne i obyczajowe, a prócz tego psychologiczne — w istocie nadzwyczajne. Drzemią w filozofii tej powieści wszystkie zawiązki zagadnień moralnych, społecznych i religijnych, które tak niezwykle rozwinęły się później w twórczości Tołstoja. Do najdoskonalszych momentów w romansie należą te, które charakteryzują nam ówczesną arystokracyę rossyjską z jej wolnomularskiemi aspiracyami i sympatyami dla reform państwowych, projektowanych przez Aleksandra.

Przekład polski wcale poprawny. Biblioteka dzieł wyborowych uczyniła dobry wybór, dając nam w szacie polskiego słowa właśnie tę powieść Tołstoja.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W sobotę, 12 sierpnia, „Miłość cygańska", operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

W niedzielę, 13 sierpnia, „Księżniczka dolarów", operetka w 3 aktach Leona Falla.

W poniedziałek, 14 sierpnia, „Dziecko księcia", operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

We wtorek, 15 sierpnia, „Hrabia Luksemburg", operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

We środę, 16 sierpnia, „Rozwódka", operetka w 3 aktach L. Falla.

We czwartek, 17 sierpnia, „Wesoła wdówka", operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

W piątek, 18 sierpnia, „Miłość cygańska", operetka w 3 aktach Fr. Lehara. Rozpocznie z powodu uroczystości 81 rocznicy Urodzin Najjaśniejszego Pana Hymn ludowy.

W sobotę 19 sierpnia, „Dziewczyna z lalką", operetka w 3 aktach L. Falla.

W niedzielę, 20 sierpnia, „Sztygar", operetka w 3 aktach Zellera.

W poniedziałek, 21 sierpnia, „Piękna Helena", operetka w 3 aktach I. Offenbacha.

We wtorek, 22 sierpnia, „Manewry jesienne", operetka w 3 aktach I. Kalmana.

Repertuar »Teatru Nowego«.

W sobotę, o godzinie 8 wieczorem, „Panny na wydaniu".

W niedzielę, o godzinie 4 po południu, „Na Łyczakowie".

W niedzielę, o godzinie 8 wieczorem, „Biedna dziewczyna".

W poniedziałek, o godzinie 8 wieczorem, „Biedna dziewczyna".

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

P. Minister wyznań i oświaty nadał, w uznaniu wieloletniej, bardzo wydatnej działalności na polu szkolnictwa ludowego, Janowi Dąbrowskiemu, nauczycielowi kierującemu 4-klasowej szkoły męskiej w Samborze, tytuł dyrektora i Maryi Szanserowej, nauczycielce kierującej 4-klasowej szkoły żeńskiej w Samborze, tytuł dyrektorki.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła w zawodzie nauczycielskim i nadała tytuł profesora rzeczywistym nauczycielom: Sewerynowi Leszczyjowi w gimnazyum akademickiem we Lwowie; ks. Romanowi Sitce w gimnazyum w Mielcu; zatwierdziła wybór Ignacego Cukra na reprezentanta religii izraelickiej do Rady szkolnej okręgowej w Żółkwi; powołała Antoniego Lewandowskiego, emerytowanego inspektora szkolnego okręgowego, do czynnej służby i nadała mu posadę inspektora szkolnego okręgowego w Kosowie; zamianowała ks. Epifaniusza Teodorowicza zastępcą nauczyciela religii grecko-katolickiej w gimnazyum w Żółkwi; przeniosła Piotra Jabłońskiego, zastępcę nauczyciela w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Samborze, do seminaryum nauczycielskiego męskiego w Krośnie.

Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: Leontynę Owczarkiewiczównę dyrektorką 3-klas. szkoły wydziałowej żeńskiej połączonej z 4-klas. szkołą pospolitą im. Mickiewicza w Krakowie; Zofię Schwarzównę nauczycielką 6-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej im. św. Scholastyki w Krakowie; Michalinę Stachiewiczową nauczycielką 5-klas. szkoły wydziałowej żeńskiej im. król. Jadwigi w Stanisławowie; ks. Józefa Dzięzielewicza nauczycielem religii rzymsko-katolickiej 3-klas. szkoły wydziałowej męskiej połączonej z 4-klas. szkołą pospolitą im. Mickiewicza we Lwowie; ks. Dominika Chwojkę nauczycielem religii rzymsko-katolickiej 6-klasowej szkoły męskiej w Kałuszu; Stanisława Stiedrońskiego i Józefa Janczewskiego nauczycielami 6-klas. szkoły męskiej w Horodence; Jadwigę Wójcikównę nauczycielką 6-klasowej szkoły żeńskiej w Starym Samborze; Annę Kwakównę nauczycielką 6-klasowej szkoły żeńskiej w Mościskach; Petronelę Ząbecką nauczycielką 5-klas. szkoły w Sądowej Wiszni; ks. Józefa Gazdę nauczycielem religii rzymsko-katolickiej 5-klas. szkoły w Kleparowie; Władysława Dorulę nauczycielem 5-klas. szkoły męskiej na Czarnej Wsi w Krakowie; Eugenię Zajączkowską nauczycielką kierującą 4-klas. szkoły żeńskiej im. Orzeszkowej w Nowym Sączu; Janinę Morawską nauczycielką 4-klas. szkoły na przysiołku „Stara Huta" w Jaworznie; Antoniego Markiewicza nauczycielem 4-klas. szkoły męskiej w Iwoniczu; Jadwigę Kaflikiewiczównę i Maryę Gudzównę nauczycielkami 4-klasowej szkoły żeńskiej w Korczynie; nauczycielami kierującymi szkół 2-klas.: Józefa Baja w Brzozie królewskiej; Filipa Prusa w Sokoli; Aleksandra Sawiuka w Bratkowcach; naucz. szkół 2-klas.: Bronisławę Mazanowską w Łomadżynie; Zdzisławę Prussównę w Barwałdzie średnim; Izabelę Bajową w Brzozie królewskiej; Zofię Krupową w Krzesławicach; Zenobię Liskowacką w Krukienicach; Helenę Hauserównę w Bratkowcach; nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Józefę Grochową w Konstantówce; Piotra Habla w Ujściu jezuickiem; Adama Mudryckiego w Czerczyku; Aleksego Stećkę w Czyżowicach; Herminę Hermannównę w Hankowicach; Maryę Rozwadowską w Końskiej Ulicy ad Majdan sieniawski; Annę Kuśnierkównę w Św. Stanisławie; Józefa Bałuta w Głuchowie; Elżbietę Wojciechowską w Zmysłówce; Helenę Rathównę w Kurowie; Maryę Jaworską w Wierzbnej; Franciszka Flintę w Wyczółkach; Helenę Górkównę w Stróżach małych; przeniosła: Jana Orczykowskiego, nauczyciela 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej, połączonej z wydziałową im. św. Floryana w Krakowie, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej, połączonej z wydziałową im. św. Mikołaja w Krakowie; Karola Haraschina, nauczyciela 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej, połączonej z wydziałową im. św. Mikołaja w Krakowie, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej, połączonej z wydziałową im. św. Floryana w Krakowie; Władysława Dziwisza, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Woli rusinowskiej, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Kupnie; Stanisławę Wolaninównę, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Strzeszynie, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Rzepienniku biskupim; Adelę Hermanównę, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Malawie, na równorzędną posadę do szkoły w Truszowicach; Jana Buławę, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Pewli wielkiej, na równorzędną posadę do szkoły w Mutnem; Wojciecha Rodaka, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Rudach-Rysiu, na równorzędną posadę do szkoły w Marcinkowicach.

Rada szkolna krajowa wyłączyła gminę Koniuszki siemianowskie, w okręgu rudeckim, z zakresu szkolnego w Zagórzu i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Koniuszkach siemianowskich; gminę Krzywe, w okręgu cieszanowskim, z zakresu szkolnego w Podemszczyźnie i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Krzywem; zorganizowała 4-klasową szkołę ludową żeńską im. król. Jadwigi i 4-klasową szkołę ludową żeńską im. Sienkiewicza w Tarnowie; 1-klasowe szkoły ludowe: w Baczynie na przysiołku „Jeziorki", w okręgu chrzanowskim; w Jatwięgach, w okręgu rudeckim; w Oleszycach starych na przysiołku „Zabiała", w okręgu cieszanowskim; w Jaremkowie w okręgu rudeckim; przekształciła: 2-klasową szkołę w Prusach, w okręgu lwowskim zamiejskim, na 4-klasową; 2-klasową szkołę w Gajach, w okręgu lwowskim zamiejskim, na 4-klasową; 1-klasowe szkoły ludowe na 2-klasowe: w Miejscu piastowem, w okręgu krośnieńskim; w Lipnikach, w okręgu mościskim; w Koźmicach, w okręgu wielickim; w Isajach, w okręgu turczańskim; w Jaworniku polskim, w okręgu rzeszowskim.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „Географія для першої кляси середних шкіл. Написав Юліян Левицкий. У Львові 1911. Накладом руского Товариства педаґоґічного", w poczet książek dozwolonych do użytku w galicyjskich szkołach średnich. Cena egzamplarza oprawionego 1 kor. 50 h.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „Др. Жигмонта Самолевича Граматика латиньска для I. і II. кляси шкіл ґімназияльних. Переложив Роман Цеглиньский. Четверте видане. Львів 1911. Накладом руского Товариства педаґоґічного", w poczet książek dozwolonych do użytku w galicyjskich szkołach średnich. Cena egzemplarza 1 kor. 20 hal.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „Учебник аритметики для висших кляс шкіл середних. Написав Петро Огоновский. Часть I. Четверте зовсім перероблене видане. Львів 1911. Накладом автора", w poczet książek dozwolonych do użytku w galicyjskich szkołach średnich. Cena egzemplarza oprawionego 1 kor. 80 hal.

Poradnik
dla oszczędnej kuchni domowej.

Proporcya na 6 osób.

Niedziela: Zupa z kalafiorów. Baranina z rusztu, nad żarem pieczona; albo na dziko w sosie śmietanowym. Kartofle rogalki i mizerya. Strudel z jabłkami z gotowego ciasta strudlowego.

Poniedziałek: Zupa z zielonego groszku. Pieczeń wieprzowa z kapustą, duszoną w maśle. Kluseczki gryczane z serem.

Wtorek: Barszcz z boćwiną i wędzonką. Kotlety wołowe siekane. Marchewka. Naleśniki z sokiem wiśniowym.

Środa: Rosół z pulpetami. Sztuka mięsa z ogórkami kiszonymi. Pierogi z wiśniami i śmietaną.

Czwartek: Zupa pomidorowa z grzankami. Kaczka pieczona i buraczki. Kompot mieszany.

Piątek: Zupa ze śliwek i kartofle. Krokiety z ryżu i szpinak. Budyń czekoladowy.

Sobota: Zupa jarzynowa na kostkach „Maggi". Pieczeń wołowa ze świeżymi grzybami. Placek drożdżowy ze śliwkami.

Przepisy:

Sałata z ogórków na zimę. („Mizerya"). Na ten cel wybiera się ogórki małe, cienkie, kraje w plasterki i miesza się lekko, nie uciskając, z solą i troszką octu. Gdy tak poleżą 3—4 godzin, należy wyłożyć je na sito włosienne, albo łykowe i pozostawić przez kilka godzin dla dokładnego osaczenia, poczem układać do słoików, lecz nie całkiem pełno, tylko do $^3/_4$. Na wierzch nalać przegotowanego octu winnego, z trochą cukru, na to zaś nalać trochę dobrej oliwy i papierem pargaminowym zawiązać.

Małe ogórki z gorczycą. Na to biorą się takież same ogórki, jak powyżej powiedziano. Obrać je należy z łupki i każdy rozdwoić wzdłuż na 4 części, posolić i tak zostawić do drugiego dnia. Następnie wyłożyć na sito do zupełnego osaczenia, poczem ułożyć na miskę i zalać lekkim gorącym octem i zostawić w nim godzinę. Po godzinie wyjąć z octu, znowu osaczyć na sicie. Tymczasem zagotować dobrego winnego octu, biorąc na 1 litr pół kilgr. cukru, kawałeczek mały cynamonu, 4 goździki, to zagotować, zeszumować i w gorący wrzucić łyżkę stołową odparzonej gorczycy. Ogórki ułożyć w słój i zalać zimnym octem razem z gorczycą, poczem zawiązać pęcherzem.

Marmolada z dyni zamiast morelowej. Ponieważ w tym roku jest tak mało moreli i cena niebywała przeto podaję tu doskonały sposób na podobną marmoladę bardzo smaczną i tanią. Dojrzałą dynię obrać z łupki, oczyścić z pestek i włókien, a miąsz posiekać na maszynie do siekania mięsa, poczem dać na sito łykowe, aby sok zupełnie ociekł. Następnie wymieszać z miałkim cukrem, biorąc na klgr. utartej dyni $^3/_4$ klgr. cukru i trochę kwasku cytrynowego sproszkowanego, poczem smażyć jak zwykłą marmoladę. Na dosmażeniu dać „eteru morelowego" kilkanaście kropli i wymieszać doskonale, poczem układać w słój i zawiązać pęcherzem. Jest to znakomita marmolada.

Nowina.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Powszechny Zakład pensyjny dla funkcyonaryuszy we Lwowie.

W tych dniach ukazało się z druku sprawozdanie „Powszechnego Zakładu pensyjnego dla funkcyonaryuszy we Lwowie" za rok 1910.

Ze sprawozdania tego dowiadujemy się, że w roku 1910 wydano nowy statut, uchwalony przez I. walne zgromadzenie, który został zatwierdzony przez Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z 12 listopada 1910 do l. 42.621.

Prócz spraw bieżących, zajmował się Zakład zbieraniem materyałów i opracowaniem wniosków do sprawy wydania noweli do ustawy pensyjnej, które wydano w 2 tomach.

Z orzeczeń Trybunału administracyjnego, należy wskazać na zasadnicze dwa orzeczenia, tyczące się obowiązku ubezpieczenia, a mianowicie:

Postanowienie § 1 ust. pens., że tylko funkcyonaryusze „pobierający płacę miesięczną lub roczną", podlegają obowiązkowi ubezpieczenia, tłumaczy Trybunał administracyjny w ten sposób, że tylko ta grupa funkcyonaryuszy nie podlega ubezpieczeniu, dla której wogóle na całym obszarze, w którym ustawa pensyjna obowiązuje, są zaprowadzone tylko płace dzienne lub tygodniowe, natomiast, jeżeli w ograniczonej mierze istniał także inny zwyczaj — uwolnienie niema miejsca, gdyby nawet w pewnej okolicy płacono tego rodzaju funkcyonaryuszy dziennie lub tygodniowo.

Drugiem ważnem orzeczeniem jest podciągnięcie wszystkich zajętych w kantorach pod obowiązkowe ubezpieczenie pensyjne, choćby ci funkcyonaryusze przeważnie zajęci byli przy kopiowaniu i mundowaniu pism.

Co do finansowej gospodarki, należy wspomnieć, że wypłacono:

	w r. 1910:	w r. 1909:
1. rent niezdolności i z powodu starości	K. 492·—	K. 120·—
2. pensyj wdowich . . .	„ 4.132·50	„ 465·—
3. datków na wychowanie	„ 2.831·68	„ 197·50
4. odpraw . .	„ 357.480·—	„ 225.900·—
	K. 364.936·18	K. 226.682·50
Zwrotów premij i rezerw . .	„ 289.775·30	„ 19.961·62
Łącznie . . .	K. 654.711·48	K. 246.644·12

Zatem za pierwsze dwa lata istnienia wypłacił Powszechny zakład pensyjny ubezpieczonym pokaźną kwotę 901.355 kor. 60 hal.

Dość szybko rośnie kwota potrzebna na wypłatę odpraw, które nie są zależne od upływu czasu wyczekiwania, — kwoty wypłacone z tego tytułu, a przewyższające bardzo znacznie premie zapłacone za ubezpieczenie zmarłych funkcyonaryuszów dowodzą najwymowniej bezpodstawności gwałtownych zarzutów i skarg na wyzysk, uprawiany przez Powszechny Zakład pensyjny.

W należytościach premiowych wynosi przypis:

na rok 1909 . . .	K. 20,281.306·—
na rok 1910 . . .	K. 21,271.250·—
Do tego należy doliczyć częściowe uiszczenia rezerw premiowych za wkupienie lat służby i rezerwy premii przekazane Powszechnemu Zakładowi pensyjnemu z powodu przejścia od Instytucyj zastępczych do Powszechnego Zakładu pensyjnego	K. 426.469·54
razem . .	K. 41,979.025·54
Z tego użyto jako rezerwę premii na ubezpieczenie roszczeń w przyszłości urosnąć mogących . .	K. 34,886.334·44
Jako rezerwę dla płynnych pensyj i innych wypłat jako to: rent, odpraw, zwrotów premij i rezerw	K. 1,022.918·90
Na części rezerw zakładom zastępczym z powodu przejścia do tychże przekazać się mających .	K. 2,776.545·24
Na osobny fundusz zapasowy bezpieczeństwa .	K. 945.677·42
razem użyto . .	K. 39,631.485·—
pozostała nadwyżka w kwocie	**K. 240.000·—**

W pierwszym roku 1909 nie można było wstawiać wydatku na zabezpieczenie rezerwy premii z powodu podwyższenia płac w czasokresie wyczekiwania, zatem całą nadwyżkę z obrotu w kwocie K. 945.677·42 przekazano osobnemu funduszowi zabezpieczenia — obecnie dopiero okazuje się, że na ten cel wystarcza kwota: K. 468.582·—. Mimo udotowania funduszu bezpieczeństwa kwotą K. 477.095·42 ponad kwotę potrzebną według asekuracyjno-technicznego obliczenia zawsze jeszcze uzyskano wyżej wykazaną nadwyżkę.

Aktywa w kwocie 38,425.392 K. 97 hal. ulokowano jak następuje: w realnościach 2·4 prc., w papierach wartościowych 21 prc., w pożyczkach udzielanych Państwu, krajom i gminom 17·2 prc., w pożyczkach hipotecznych 8·4 prc., na rachunek w instytucyach kredytowych i zastaw papierów wartościowych 14·9 prc., w inny sposób 36·1 prc.

Z powodu niekorzystnego stanu na targu papierów wartościowych lokowano nawet większe kwoty na rachunki bieżące. W przecięciu uzyskano z pożyczek hipotecznych 4·25 prc., z innych pożyczek 4·46 prc., z realności 5·21 prc., wogóle uzyskano z lokacyi przeciętnie 4·35 prc., koszta zarządu wynosiły w roku 1909, 4:59 prc., a w roku 1910: 5·14 prc., — przyczem należy wyjaśnić, że rok 1910 z powodu przeprowadzenia rozliczeń z zakładami zastępczymi z powodu przejścia znacznej liczby ubezpieczonych do Zakładów zastępczych dał bardzo wiele do czynienia. Ponieważ przeprowadzenie ewidencyi tych przejść do Zakładów zastępczych, które powstawały przeważnie dopiero w ciągu roku 1909, nie mogło być uskutecznionem, w roku 1909, ale aż w 1910, tem należy wytłumaczyć, że stan ubezpieczonych w roku 1910 wzrósł tylko o 5117 osób. Stan ten wynosił z końcem roku 1910: 92.465 osób.

Zgłoszenia przepisane ustawą nie wpływały prawidłowo, gdyż na ogólną liczbę ponad 48.000 funkcyonaryuszów zgłoszonych w r. 1910, zgłoszono do ubezpieczenia 23.915 wskutek interwencyi organów inspekcyjnych poszczególnych Biur krajowych.

OSTATNIA POCZTA.

= Z Budapesztu donoszą prywatnie, że porozumienie Rządu austryackiego i węgierskiego co do podwyższenia kontyngentu mięsa z państw bałkańskich jest bliskie.

Natomiast istnieć mają różnice co do zezwolenia na dowóz mięsa argentyńskiego. Węgry żądają za to znacznych rekompensat, na które Rząd austryacki nie chce się rzakomo zgodzić.

= Morawski *Dziennik ustaw krajowych* zamieszcza rozporządzenie Ministerstwa oświaty, zmieniające niektóre postanowienia „legis Perek".

= Z Zagrzebia donoszą: Tutejsi robotnicy socyalno-demokratyczni wysłali deputacyę do bana celem przedłożenia mu prośby o rozpatrzenie ich położenia i o uwolnienie pięciu robotników, aresztowanych przed kilku dniami. Ban przyrzekł poczynić jak najdalej idące ustępstwa, a uwięzionych robotników kazał wypuścić z więzienia. Mimo to za inicyatywą partyi socyalno-demokratycznej wczoraj w południe proklamowano strajk generalny. Obecnie są w toku usiłowania celem zapobieżenia faktycznemu wywołaniu strajku powszechnego.

= Na odbywającym się w Bazylei Kongresie syonistycznym poruszono wczoraj sprawę galicyjską, która wywołała obszerną dyskusyę. Kongres w sposób stanowczy potępił całą politykę krajową syonistów galicyjskich mimo, że dr. Reich i inni syoniści galicyjscy bronili swego stanowisa. Prezes Dawid Wolfsohn z Kolonii wywodził, że syoniści mają dość sporów wewnętrznych w swojem łonie i nie powinni wdawać się w zatargi z ludnością krajową.

= Organ konserwatystów pruskich *Kreuz Ztg.* ogłosił w tych dniach nazwiska kandydatów, których partya „niemieckich konserwatystów" zamierza postawić w przyszłych wyborach do parlamentu. Wszystkich tych kandydatów jest 92, z których tylko poseł dr. Roesicke, prezes Związku ziemian, kandyduje w dwóch okręgach. Z 58 obecnie urzędujących posłów konserwatywnych kandyduje ponownie 38. W 11 okręgach postawiła partya w miejsce obecnych posłów innych kandydatów; w dwóch okręgach, t. j. w lubawskim i oleśnickim zrzeka się, przewidując klęskę, mandatów na korzyść wolnokonserwatywnych. W 7 okręgach kandydaci jeszcze nie są wyznaczeni.

= *Berl. Ztg.* dowiaduje się, — jak twierdzi z pewnego źródła — że car z rodziną nie pojedzie tego roku do Niemiec. Lekarze uznali to za rzecz zbędną.

= Rossyjski Minister spraw zagranicznych, Sazonow, poddał się operacyi wyjęcia kawałka żebra. Operacya udała się w zupełności. Płuca i serce funkcyonują zadowalająco.

= W angielskiej Izbie gmin reprezentant rządu, w odpowiedzi na zapytanie kilku posłów, oświadczył, iż rząd wszystko uczynił, aby Londyn zaopatrzyć w środki żywności.

= Wybory do sobrania bułgarskiego odbędą się dnia 19 września, a nie 19 października, jak poprzednio doniesiono.

= Biuro prasowe w Sofii zaprzecza doniesieniom niektórych dzienników o rzekomych zbrojeniach Bułgaryi.

= Donoszą z Berlina: Rokowania w sprawie marokkańskiej odbywają się dalej zupełnie spokojnie. Zapowiedziany jednak przez niemieckie dzienniki komunikat o przebiegu rokowań w tym tygodniu nie wyjdzie.

= O położeniu w Persyi nadchodzą następujące doniesienia: Oddziały, stojące pod komendą Reszyda al Sultaneh, zwolennika b. szacha, zajęły miasto Seman, oddalone o cztery dni marszu od Teheranu.

Ruchy b. szacha osłonięte są tajemnicą. Trudno także stwierdzić, jakie zarządzenia wydał rząd perski.

= Urzędowy komunikat rządu holenderskiego ogłasza: Gdy między reprezentantem Portugalii a Holandyą toczyły się rokowania, przyszło na wyspie Timor między Portugalczykami a Holendrami do starcia, w którem trzech żołnierzy portugalskich zabito, a jednego oficera i dwóch podoficerów Holendrzy wzięli do niewoli. Gubernator Indyj holenderskich wyraził z tego powodu gubernatorowi wyspy Timor ubolewanie i polecił uwięzionych wypuścić na wolność.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Ischl Zdrój, 12 sierpnia. Wspóiny P. Minister skarbu dziś rano tu przybył. O g. 11 przed południem będzie na posłuchaniu u Najj. Pana.

Wiedeń 12 sierpnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister skarbu zamianował w okręgu krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie radcami skarbowymi, sekretarzy skarbowych: Jana Gajewskiego, dr. Franciszka Wolanieckiego, Wincentego Kopystyńskiego, Gustawa Liebhardta, dr. Jana Starzewskiego, Józefata Starkiewicza, Mikołaja Rusina i Tadeusza Lewickiego.

Wiedeń, 12 sierpnia. *Fremdenblatt* dowiaduje się, że narady w sprawie zaprowadzenia monopolu zapałkowego postąpiły tak dalece, że należy spodziewać się z wszelką pewnością wniesienia odpowiedniego projektu ustawy z początkiem przyszłej sesyi parlamentu.

Poznań, 12 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Zjazd Czechów z Berlina, z okazyi 50 rocznicy założenia Tow. „Česko slawiański Spolek", odbędzie się mimo opozycyi Wszechniemców. Nietylko, że policya dała pozwolenie, ale i dyrekcya kolei, która pierwotnie nie chciała udzielić uczestnikom Zjazdu osobnego pociągu, zmieniła swe stanowisko, co prawda, dopiero po interwencyi austryackiego Zarządu kolei.

Warszawa, 12 sierpnia. *(Tel. pryw.).* Kancelarya warszawskiego sądu okręgowego rozesłała wezwania świadkom w sprawie Bohdana hr. Ronikiera, oraz Ant. Siemińskiej i Feliksa Zawadzkiego, oskarżonych o zamordowanie ś. p. Stanisława Chrzanowskiego. Świadkowie, w liczbie z górą 80, są wezwani na wtorek 5 września.

Warszawa, 12 sierpnia. *(Tel. pryw.).* Rozpoczęta 30 czerwca b. r. rewizya w Konsystorzu rzym. kat. warszawskiej kapituły i w sądzie duchownym arcybiskupim zakończyła się. Nagromadzone materyały odesłano do Petersburga do departamentu obcych wyznań. Ze wszyskich rewizyj konsystorzów najbardziej szczegółowo i najdłużej była prowadzona rewizya w konsystorzu warszawskim.

Petersburg, 12 sierpnia. *(Tel. pryw.).* Po otwarciu jesiennej sesyi Dumy posłowie z opozycyi wnieśli interpelacyę w sprawie wydalenia niemal wszystkich słuchaczek z Instytutu lekarskiego dla kobiet.

Petersburg, 12 sierpnia. *(Tel. pryw.).* Skargę kasacyjną Dymitra Wonlarlarskiego senat rozważać będzie 8 września.

Petersburg, 12 sierpnia. *(Tel. pryw.).* Krąży pogłoska, że minister komunikacyi Ruchłow ustąpi. W rzędzie kandydatów do teki tej wymieniają także b. prezydnta Dumy Guczkowa.

Petersburg, 12 sierpnia. (*Pet. Ag.*). Techniczna komisya budowy floty Czarnomorskiej uchwaliła oddać budowę 2 dreadnoughtów dokom państwowym, budowę trzeciego takiego okrętu dokom w Mikołajewsku, a nadto zamówić 9 torpedowców w różnych dokach. Ostateczna decyzya zapadnie na radzie ministeryalnej w przyszłym tygodniu.

Włocławek, 12 sierpnia. *(Tel. pryw.).* Gubernator warszawski odmówił księdzu prałatowi Śliwickiemu pozwolenia na założenie we Włocławku biblioteki parafialnej.

Londyn, 12 sierpnia. Strajk robotników, zajętych wyładowywaniem towarów, załagodzony, tem samem usunięto ostatnią przeszkodę do ostatecznego załatwienia sporów z robotnikami. Robotnicy, zatrudnieni wyładowywaniem, otrzymali 25 prc. podwyżkę płac, oraz skrócenie czasu pracy z 12 godzin na 10.

Liverpool, 12 sierpnia. Podczas rozruchów strajkowych wczoraj wieczorem kilkakrotnie rzucano cegłami i plondrowano sklepy. Policya pałkami rozpędzała demonstrantów, Kilkanaście osób zraniono. Około północy przywrócono spokój.

San José (Costarica), 12 sierpnia. Rządowy magazyn prochu eksplodował z niewiadomej przyczyny. Kilka osób zginęło, wiele jest rannych. Wiele domów w sąsiedztwie zostało zburzonych.

Rapperswyl.

Rapperswyl, 12 sierpnia. *(Tel. pryw.).* Komisya, zajmująca się badaniem zarzutów, pracowała prawie przez całą noc. Dziś po południu ogłosi swe sprawozdanie.

Słychać, że Komisya uzna znaczną część zarzutów za drobnostki, część za nieprawdziwe, natomiast uzna, że pewna część zarzutów przeciw administracyi jest uzasadniona. Prócz tego potępi sprzedaż dubletów, głównie ryczałtową ich sprzedaż, która przyniosła szkodę Muzeum.

P. Dmowski listownie zrezygnował ze stanowiska członka Rady muzealnej, twierdząc, że dlatego atakowano Muzeum, ponieważ zasiadają w Radzie muzealnej narodowi demokraci. W miejsce p. Dmowskiego ma być wybrany p. Czołowski.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12 sierpnia 1911. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 658·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 853·50, Akcye Anglobanku 328·50, Akcye Unionbanku 630·—, Akcye Länderbanku 544·50, Akcye Bankvereinu 551·—, Akcye Bodencredit 1318·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 689·—, Akcye kolei państwowych 745·25, Akcye kolei Południowej 124·75, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5110·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 841·75, Akcye Rima Muranyi 695·75, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2773·—, Akcye Fabryki broni 768·—, Akcye Tureckie tytoniowe 325·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 793·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 91·55, Renta majowa 92·20, Austryacka Renta koronowa 92·15, Węgierska Renta koronowa 91·20, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 91·85, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 92·80, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·—, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 92·50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·—, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 98·55, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 92·80.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Chłodnik wenecki, Lody z pianką, Kawa mrożona, Mazagran, Poncz rzymski, Kule hiszpańskie z kremem, Garnuszki z poziomkami poleca:

Cukiernia z werandą

Władysława PODHALICZA we Lwowie, przy ulicy Akademickiej l. 5.

NADESŁANE.

Sprawozdania ze szpitala Bonifratrów w Lincu stwierdzają, że w różnych cierpieniach kiszek stosowano wodę gorzką **Franciszka Józefa** ze znakomitym skutkiem rozwalniającym. Woda „Franciszka Józefa“ zasługuje na uwagę wszystkich lekarzy. Otrzymać można we wszystkich aptekach i składach wód mineralnych.

Poszukuje się kupna

starych MEBLI mahoniowych

ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń, pasaż Hausmana 9, Lwów.

HELIOS. Kinematograf artystyczny w Filharmonii. Wspaniały program najcelniejszych obrazów z doborową muzyką kapeli koncertowej „Talia“ w sobotę, niedzielę i święta bez przerwy od godz. 4-te do 10-tej. Początek ostatniego programu o godzinie **pół do 9 wieczorem.**

Do najęcia

przy ul. Asnyka l. 7,

w parterze:

6 pokoi, przedpokój, kuchnia, loggia.

Elektryczne urządzenie.

na I. piętrze:

6 pokoi, przedpokój, kuchnia, loggia.

Elektryczne urządzenie.

Bliższa wiadomość na II. piętrze po prawej, lub w Redakcyi „Gazety Lwowskiej“ ulica Czarnieckiego l. 10 od 12 do 4 po południu.

Papier Słowackiego.

Komitet obchodu setnej rocznicy urodzin J. Słowackiego we Lwowie, zwraca się do P. T. Publiczności z uprzejmą prośbą, by przy zakupnie papierów listowych żądała w sklepach papierów SŁOWACKIEGO wyrobu jedynej w kraju fabryki

S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

Część dochodu z rozsprzedaży tego papieru przeznaczona jest na fundusz budowy pomnika poety, a ponieważ ceny w niczem się nie różnią od cen innych papierów, przeto P. T. Publiczność zakupując papier Słowackiego, **bez żadnego dla siebie uszczerbku** przyczyni się do wystawienia pomnika poecie.

Papier Słowackiego jest do nabycia we wszystkich sklepach we Lwowie, w Krakowie i w miastach prowincyonalnych, a gdzie by go nie było, zwrócić się należy wprost do fabrykanta S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

Bracia Tercyarze

w Przytulisku ubogich brata Alberta

we Lwowie, ul. Kleparowska 15,

wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wyrabiają łóżka składane, słomianki. Ceny umiarkowane. Na żądanie zabierają meble do naprawy — naprawione odsyłają.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12 sierpnia 1911.

Hotel George'a.

Pp. T. Fedorowicz z Klebanówki, M. hr. Mongect z Truskawca.

Hotel Imperial.

P. E. Homolacz z Boratyna.

Hotel pod Trzema Koronami.

P. B. Stanek z Wojciechowic.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 12 sierpnia.

	płacą	żądają
	walutą kor.	
	K h	K h
I. Akcye za sztukę.		
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	690 —	698 —
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	448 —	455 —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	555 —	561 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. .	525 —	535 —
II. Listy zastawne za 100 kor.		
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109 70	— —
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	99 —	99 70
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	92 70	93 40
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	99 —	99 70
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	92 90	93 60
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	97 —	— —
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	97 —	— —
4 pr. los w 56 lat	91 80	92 50
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	98 70	99 40
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	98 50	99 20
III. Obligi za 100 kor.		
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98 20	98 90
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	100 70	101 40
Komun. Banku kr. 5 pr. (3 em.)	— —	— —
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	98 70	99 40
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	90 80	91 50
Kol. lokalne dtto 4 pr.	90 80	91 50
Pożyczka m. Krakowa	91 —	91 70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93 20	93 90
Pożyczka m. Lwowa 4 pr. . . .	88 80	89 50
„ „ „ 4 konwen. .	92 —	92 70
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	91 —	91 70
IV. Losy.		
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).	95 —	105 —
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 34	11 44
20 frankówka	19 05	19 18
100 rubli rossyjskich srebrnych	251 —	253 —
„ „ „ papierowych	253 50	254 80
100 marek niemieckich	117 30	117 80

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10 sierpnia 1911.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	92·20	92·40
styczeń-lipiec	92·20	92·40
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	95·85	96·05
kwiecień-październik	95·90	96·10
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pre.	1598·—	1658·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr. . .	422·—	434·—
„ „ 1854 po 100 zł.	595·50	607·50
„ „ 1864 po 50 zł.	301·50	307·50
Listy zast. domen państw. po 120 zł. 5 pr.	286·50	287·50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116·25	116·45
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	92·15	92·35
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	93·25	94·25
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. . .	112·60	113·60
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	442·25	445·25
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5½ pr.	114·15	115·15
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	92·75	93·75
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	92·85	93·85
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	106·25	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr. . . .	120·50	122·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	93·50	94·50
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	93·50	94·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pre.	95·55	96·55
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pre. (sr.) . . .	94·90	95·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pre.	94·75	95·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pre.	95·—	96·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pre.	95·25	96·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1893, 4 pre.	95·65	96·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pre.	95·85	96·85
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	92·80	93·80
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr. .	93·40	94·40
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	93·—	94·—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. . . .	113·75	114·75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	111·60	111·80
„ „ „ wal. kor. 4 pr.	91·20	91.40
„ obl. pr. regul. Olsy 4 pre. .	308·50	314·50
„ pod. prem. za 100 zł. (200 kor.)	435·—	447·—
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	217·50	223·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	92·25	93·25
Węgier za 100 zł. 4 pr.	91·70	92·70
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	101·50	102·50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	92·—	93·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr. . .	92·75	93·75
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr. .	97·80	98·80
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pre.	88·15	89·15
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pre.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 3 pr.	124·—	130·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	249·75	252·75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. (na 100 zł. Nom.).	listy dłużne	
Anglo-Austr. banku los 4½ pr. . .	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	295·—	301·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	280·70	286·70
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·10	101·10
„ „ „ „ 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr. .	99·—	100·—
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr. . .	92·80	93·80
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·75	99·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	91·50	92·50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97·—	97·50
„ „ „ „ 4 pr. stare .	96·70	97·70
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna . . .	99·—	100·—
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 42 lat 4½ pr.	98·75	99·75
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	90·75	91·75
Austro-węg. banku 50 lat 4 pre. .	96·15	97·10
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	96·10	97·10
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882 . . .	112·75	113·75
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·75	113·75
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	86·90	87·90
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	91·50	92·50
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	103·10	104·10
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. .	37·35	41·35
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł.	504·—	516·—
Olsy 40 zł. m. k.	145·—	175·—
Pożyczka miasta Insbruka 20 zł. .	—·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł. . .	98·—	108·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł. .	85·—	91·—
Palfy 40 zł. m. k.	180·—	220·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. .	73·50	79·50
„ „ węg. tow. 5 zł. . .	48·35	54·35
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	72·—	78·—
Salma 40 zł. m. k.	246·—	276·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. .	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor. . .	328·—	329·—
Peszt. Banku handl. 500 zł. . . .	4147·—	4150·—
Zakł. kred. dla handlu i przem. .	658·10	659·10
Węg. Banku kredyt. 200 zł. . . .	851·50	852.50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor. . .	790·—	798·—
Gal. banku hip. 200 zł.	688·—	691·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	450·—	453·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	546·75	547·75
„ Austro-węg. 1400 kor. . .	1958·—	1968·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	629·75	630·75
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	279·—	280·—
Żywnościowska banka 100 zł. . . .	280·50	281·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. .	453·—	459·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	432·—	434·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5090·—	5130·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	398·—	400·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. . .	561·—	563·—
„ Lwów-Kleparów-Jawerów lokal. 400 kor.	320·—	325·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1180·—	1190·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	782·—	787·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	795·—	803·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	838·—	839·—
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł. .	2770·—	2780·—
Schodnicy 500 kor.	495·—	500·—
Tur. zarz. tytoniów. 500 franków .	325·—	328·—
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł. . .	262·—	264·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr. . .	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. .	240·27½	240·56
Paryż za 100 franków	95·10	95·30
Petersburg za 100 rubli 5½ pr	253·50	254·50
Niemieckie banki	117·42½	117·62½
Włoskie banki	94·62½	94·77½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·10	95·30
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·36	11·39
Austr.-węg. 3 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·05	19·08
20-markówka	23·50	23·54
Rossyjski półimperyał . . .	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek .	117·45	117·65
Włoskie banknoty za 100 lir .	94·60	94·80
Ruble	2·53½	2·54½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 4/11 (8892 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego zastąpionego przez adwokata dr. Karola Zelińskiego w Birczy odbędzie się dnia 30 sierpnia 1911 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya przymusowa:

a) realności lwh. 427 kg. Korzeniec składającej się z 30 parcel grt. i parceli bud. z budynkiem mieszkalnym i 42 m. parkanem sztachetowym;

b) realności lwh. 173 tej samej księgi grt. składającej się z 8 parcel grt. z laskiem szpilkowym 30 do 40 letnim;

c) realności lwh. 402 tej samej ks. grt. składającej się z 2 pgr.;

d) połowy realności lwh. 174 tej samej ks. gr. składającej się z drogi i

e) 2/6 części realności lwh. 397 tej samej ks. grt. składającej się z łąki.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione:

a) lwh. 427 wraz z przynależnościami na 6121 kor,

b) lwh. 173 wraz z przynależnościami na 1750 kor.,

c) lwh. 402 na 472 kor.,

d) połowa lwh. 174 na 15 kor.,

e) 2/6 części lwh. 397 na 2 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 4080 kor. 67 hal.,

ad b) 1166 kor. 67 hal.,

ad c) 314 kor. 67 hal.,

ad d) 10 kor.,

ad e) 1 kor. 34 hal.

poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bircza, dnia 10 lipca 1911.

L. VIII. b. 3149/12 (8872 3—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli na rzece Prucie poniżej Kołomyi w km. od 119—61 wykonać się mających w latach 1911—1915 odbędzie się dnia 22 sierpnia 1911 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacyi Prutu w Kołomyi.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi około:

8 000 m³ faszyn wiklowych,

24.000 m³ faszyn lasowych,

320.000 sztuk kołków faszynowych wartości fiskalnej około 94.400 kor. O ilości materyałów dostawić się mających w latach następnych będzie przedsiębiorca uwiadomiony do końca lutego każdego roku.

Ilość dostawić się mających faszyn każdego roku ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Prutu w Kołomyi i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 prc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy, nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie ja-

kichkolwiek pretensyi do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 4000 koron w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materyałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 4 sierpnia 1911.

Stempel 1 Korona

(Wzór oferty).

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach 1911—1915 dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Prutu w Kołomyi oznaczonych, materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na rzece Prucie poniżej Kołomyi w km. od 119 do 61 w ilości i pod warunkami podanemi w obwieszczeniu za opustem . . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . .

. . . . . .

W . . . . . , dnia . . . 1911.

(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. E. 4/11 (26) (8835 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Austro-węgierskiego Banku w Wiedniu, zastąpionego przez adwokata dr. Krogulskiego, odbędzie się dnia 28 września 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 47, II. piętro, w Rzeszowie licytacya dóbr tab. Przędzel, Przędzel wieś i Kępa mała w powiecie sądowym Nisko lwh. 284, 285 i 848, dalej dóbr tab. Jarocin, Szyperka, Nalepy, Smutki, Mostki, Sokole, Jazy, Deputaty, Zdziary, Katy i Kutyły, położonych w powiecie sądowym Ulanów lwh. 551, 179, 200, 213, 507 i 580 ks. tab. c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie objętych wraz z przynależytościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego opisanego w protokole z dnia 16, 17 i 18 marca 1911 l. cz. E. 4/11 (7).

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione po myśli § 48 statutów egzekucyę popierającego Banku na 1,800.000 kor., przynależności zaś sądownie na 47.826 kor.

Najniższa cena wynosi 1,231.884 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako zgodne z przepisami ustawy się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 47 II. piętro.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 2 sierpnia 1911.

L. 4400 z 1911. (8582 2—2)

Zawiadomienie.

Sposobem kupieckim zakupi się:

Dla potrzeb wojskowego magazynu (filii) żywności w:

Przemyślu: 8730 m³ twardego a 500 m³ miękkiego drzewa opałowego;

Gródku Jag.: 830 m³ twardego a 50 m³ miękkiego drzewa opałowego;

Samborze: 520 m³ twardego a 230 m³ miękkiego drzewa opałowego;

Stryju: 550 m³ twardego a 190 m³ miękkiego drzewa opałowego;

Jarosławiu: 4200 m³ twardego a 210 m³ miękkiego drzewa opałowego;

Łańcucie: 820 m³ twardego drzewa opałowego;

Rzeszowie: 1110 m³ twardego a 130 m³ miękkiego drzewa opałowego;

Dębicy: 510 m³ twardego drzewa opałowego.

Oferty ostemplowane ma się wnieść na 16 sierpnia 1911 najdalej do 10-tej godziny przed południem do Intendantury 10. korpusu.

Bliższe określenia są do przejrzenia w pełnoosnownem zawiadomieniu i w zeszycie warunków przy Intendanturze 10. korpusu, jakoteż w powyż wymienionych magazynach żywności.

Przemyśl, dnia 31 lipca 1911.

C. i k. Intendantura 10. korpusu,

L. cz. E. 56/10 (21) (8878 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michaliny Kosterkiewiczowej w Wielopolu, odbędzie się dnia 27 września 1911 o godz. 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 105, II. piętro licytacya dóbr Tylka lwh. 674 i Tylka adwokacya lwh. 675 objętych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione łącznie na kwotę 73 000 kor.

Najniższa cena wynosi 48.666 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 57, I. piętro.

C. k. Sąd obwodowy, Oddz. IV.

Nowy Sącz, dnia 10 lipca 1911.

L. cz. E. 53/11 (4) (8882 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Salamona Ertla w Turce odbędzie się dnia 4 października 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. II., licytacya połowy majętności Wysocko wyżne część obj. lwh. 1082 ks. gr. dla większych posiadłości wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 6490 kor.

Najniższa cena wynosi 4326 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 93.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 15 lipca 1911.

L. cz. E. VII. 1080/11 (6) (8937)

Edykt licytacyjny.

Dnia 22 września 1911 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 9 odbędzie się licytacya realności lwh. 510 gm. Majdan graniczny z przynależnościami.

Nieruchomość jest ocenioną na 8027 kor., przynależności zaś na 231 kor.

Najniższa cena wynosi 5505 koron 33 hal.

Warunki i dokumenta w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Delatyn, dnia 3 sierpnia 1911.

L. cz. E. 565/11 (7) (8929)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zakładu kredytowego w Bołszowcach odbędzie się dnia 20 września 1911 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya 1) realności lwh. 263 gminy Dryszczów, 2) 1/6 części realności lwh. 622 gminy Dryszczów.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad 1) na 23.450 kor., ad 2) na 334 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1) 15.633 kor. 33 hal, ad 2) 222 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bołszowce, dnia 24 lipca 1911.

L. cz. E. 716/10 (29 (8931)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dory Gutstein w Bołszowcach odbędzie się dnia 13 września 1911 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, w Bołszowcach licytacya realności lwh. 1111 gminy Bołszowce.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 7200 kor.

Najniższa cena wynosi 4800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bołszowce, dnia 5 sierpnia 1911.

L. cz. E. 368/10 (17) (8897)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kelmana Lambeka w Dukli odbędzie się dnia 11 września 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, relicytacya połowy realności lwh. 469 i 470 ks. gr. gm. kat. Dukla objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z kotłów z rurami, pomp z rurami, rezerwoarów, kadzi i t. d, stanowiących urządzenie rafineryi nafty

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 2690 kor., przynależności zaś na 3710 kor.

Najniższa cena wynosi 3200 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dukla, dnia 18 lipca 1911.

L. cz. E. 979/11 (8) (8891)

Edykt licytacyjny.

W dniu 20 września 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya realności wiejskich lwh. 142 i 662 gm. Kozy.

Nieruchomości są ocenione na 6901 kor. 81 hal.

Najniższa cena wynosi 4043 kor. 86 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Biała, dnia 25 lipca 1911.

L. cz. E. 165/11 (6) (8934)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Marczyckiego w Brzyszczu, odbędzie się dnia 12 września 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya realności objętej lwh. 563 gm. Płazów składającej się z parceli budowlanej 289 i gruntowych 535/3, 536, 537, 538 i 548/1 wraz z przynależnościami, składającemi się z urządzenia młyna i grobli na młynówce.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2450 kor., przynależności zaś na 1050 kor.

Najniższa cena wynosi 2333 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Cieszanów, dnia 19 czerwca 1911.

L. cz. E. 729/10 (10) (8049)

W dniu 5 września 1911 o 10 godzinie rano odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2 licytacya 1/5 części realności lwh. 27 ks. gr. gm. kat. Bistuszowa.

Cena szacunkowa 535 kor. 60 hal.

Najniższa cena 357 kor. 06 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tuchów, dnia 28 lipca 1911.

L. cz. E. 1045/11 (3) (8947)

Edykt licytacyjny.

Dnia 5 września 1911 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 odbędzie się w Tłumaczu licytacya realności a to: 1. lwh. 366, 2. lwh. 429, 3. połowy lwh. 430 i 4. połowy lwh. 390 gm. Bortniki wraz z przynależnościami, składającemi się z 1 klaczy, wozu oraz drobnych narzędzi rolniczych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na: 1. 3004 kor., 2. 1025 kor., 3. 408 kor., 108 kor., przynależności zaś na 164 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 2003 kor., ad b) 684 kor., ad c) 272 kor., ad 4. 72 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłumacz, dnia 16 lipca 1911.

L. cz. E. 1108/11 (10) (8945)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Silbera, młodszego, odbędzie się dnia 5 września 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 licytacya: 1. całej realności lwh. 271, 2. połowy realności lwh. 272 gm. Dąbrowa wrzowska.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad 1. na kwotę 1238 kor., ad 2. na kwotę 9 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 826 kor., ad 2. 6 kor.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rozwadów, dnia 18 lipca 1911.

L. cz. E. XI. 513/11 (8) (8926)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salomona Habera, kupca w Kołomyi, odbędzie się dnia 5 września 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22 w Kołomyi licytacya 1/2 realności realności obj. lwh. 52 ks. gr. dla IV. dz. m. Kołomyi egzekuta własnej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4961 kor.

Najniższa cena wynosi 2480 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Kołomyja, dnia 27 lipca 1911.

L. cz. E. 1198/11 (8) (8928)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Bochni, zastąpionego przez adwokata dr. Weisłę w Bochni, odbędzie się dnia 7 września 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya realności lwh. 376 ks. gr. gm. kat. Buczyna objętej, składającej się z parceli bud. lk. 231 obszaru 68 s.² i gruntowych lk. 1469, 1470 i 1471 łącznego obszaru 1 m. 928 s.², domu drewnianego z przybudowanemi boiskiem, sąsiekiem, wozownią i szopą z osobno stojącej stajenki drewnianej i chlewu wraz z przynależytościami, składającemi się z kilkudziesięciu drzew owocowych i zwykłych i płotu z chrustu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4243 koron 70 hal., przynależności zaś na 70 kor.

Najniższa cena wynosi 2829 kor. 14 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się obecnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Bochnia, 25 lipca 1911.

L. cz. E. 126/11 (4) (8887)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała Kolbra w Andrychowie, zastąpionego przez dr. Jana Malca, adwokata w Andrychowie, odbędzie się dnia 21 września 1911 o godzinie 4 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Andrychowie licytacya połowy realności lwh. 35 w Andrychowie Józefa Stankiewicza własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4764 kor. 37 hal.

Najniższa cena wynosi 3176 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Andrychów, dnia 27 lipca 1911.

L. cz. E. 750/11 (6) (8930)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Sebeina, kupca w Bołszowcach odbędzie się dnia 13 września 1911 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, w Bołszowcach licytacya 1/2 części realności lwh. 276 gminy Słoboda konkolnicka wraz z przynależnościami wedle protokołu oszacowania z dnia 3 lipca 1911 l. cz. E. 750/11 (2)

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 95 kor. 83 hal., przynależności zaś na 1 kor. 91 hal.

Najniższa cena wynosi 65 kor. 16 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bołszowce, dnia 24 lipca 1911.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 242/11 (!) (8862 2—3)

Edykt.

Przeciw Maryi Malkut, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowem Siole przez Szyfrę Reis z Palczyniec pozew o uznanie prawa własności i intabulacyę do 1/3 części ciała tabularnego lwh. 1929 gminy Koszlaki.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została w tut. sądzie audyencya do rozprawy na dzień 24 sierpnia 1011 o godz. 8 rano, b. Nr. 9.

Celem strzeżenia praw niewiadomej z życia i miejsca pobytu pozwanej Maryi Malkut ustanawia się p. dr. Edwarda Galla adw. w Nowem Siole, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowe Sioło, dnia 1 sierpnia 1911.

L. 13878/pr. (8873 2—3)

Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie kołomyjskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 20 września, dla grupy gmin miejskich na 25 września, dla grupy najwyżej opodatkowanych z kategoryi handlu i przemysłu na 28 września i dla grupy większych posiadłości na 30 września b. r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§ 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie kołomyjskim wybierają:

grupa większych posiadłości trzech (3) członków;

grupa najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu dwóch (2) członków;

grupa miast i miasteczek dwunastu (12) członków, z tych miasto Kołomyja jedenastu (11) członków;

grupa gmin wiejskich dziewięciu (9) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 6 sierpnia 1911.

L. cz. C. IV. 251 11 (1) (8895)

Edykt.

Przeciw Piotrowi Palmiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bochni przez Katarzynę z Kornelów Erhardtową w Bochni pozew o uznanie prawa żądania zapłaty sumy 600 zł. za zgasłe przez zadawnienie tudzież o wykreślenie prawa zastawu na karcie C realn. lwh. 176 gm. Podedworze.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 9 września 1911 o godz. 10 30 przed południem, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Piotra Palmiego ustanawia się p. dr. Michała Popiela, adw. w Bochni, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Piotra Palmiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bochnia, dnia 20 lipca 1911.

L. cz. C. IX. 223/11 (8901)

Edykt.

Przeciw Piotrowi Leszczijowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kałuszu przez Piotra Zborowskiego s. Adama pozew o 930 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencye do ustnej rozprawy na dzień 4 września 1911 o godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 16.

Celem strzeżenia praw powyższego kuranda ustanawia się p. adw. dr. Rosenbauma w Kałuszu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kałusz, dnia 31 lipca 1911.

(8918)

Obwieszczenie

c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 8 sierpnia 1911 L. 87.276, dotyczące utworzenia c. k. Urzędu podatkowego, a zarazem urzędu depozytów sądowych w Podkamieniu.

Na mocy Najwyższego postanowienia z dnia 14 września 1909 utworzony został nowy urząd podatkowy, a zarazem urząd depozytów sądowych w Podkamieniu.

Ten nowy urząd podatkowy rozpocznie swoją czynność urzędową z dniem 1 września 1911 i ma oprócz wykonywania czynności należących do niego, jako urzędu podatkowego zawiadywać depozytami sądowymi c. k. Sądu powiatowego w Podkamieniu, oraz spełniać czynności wspólnej Kasy sierocej w całym swoim okręgu urzędowym.

Z powodu utworzenia nowego urzędu podatkowego w Podkamieniu wyłącza się z dniem 1 września 1911 gminy względnie obszary dworskie położone w powiecie sądowym Brody, mianowicie: Czernica, Hucisko brodzkie, Nakwasza i Tetylkowce z okręgu urzędu podatkowego w Brodach i wciela się te gminy do urzędu podatkowego w Podkamieniu.

Zarazem wyłącza się z dniem 1 września 1911 gminy względnie obszary dworskie: Czepiele, Dudyń, Hołubica i Żarków. Huta pieniacka, Jaśniszcze, Kutyszcze, Litowisko, Majdan pieniacki, Maleniska, Niemiacz, Orzechowczyk, Palikrowy, Pańkowce, Pieniaki, Podkamień, Popowce, Styberówka, Szyszkowce, Wierzbowczyk i Zwyżyn z okręgu urzędu podatkowego w Załoźcach i wciela się te gminy względnie obszary dworskie do urzędu podatkowego w Podkamieniu.

Niniejsze obwieszczenie podaje się do publicznej wiadomości wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 25 lipca 1911 L. 47.741.

Lwów. dnia 10 sierpnia 1911.

Kundmachung

der k. k. galizischen Finanz-Landes-Direktion vom 8 August 1911 Zl. 87.276, betreffend die Errichtung eines Steuer- und gerichtlichen Depositenamtes in Podkamień.

Auf Grund der Allerhöchsten Entschliessung vom 14 September 1909 wurde in der Ortschaft Podkamień in Galizien für die Gemeinden des gleichnamigen Bezirksgerichtes ein Steuer- und gerichtliches Depositeamt errichtet.

Die Amtswirksamkeit dieses neuen Steueramtes hat mit dem 1 September 1911 zu beginnen und hat dieses Steueramt ausser den, den Steuerämtern als solchen obliegenden Agenden, auch die Geschäfte des Depositenamtes des in seinem Standorte befindlichen Gerichtes und die Agenden der kumulativen Waisenkasse in seinem ganzen Bezirke zu besorgen.

Aus Anlass der Errichtung des vorbezeichneten neuen Steuer- und Gerichtsdepositenamtes, werden vom 1 September 1911 an, die im Gerichtsbezirke Brody gelegenen Gemeinden beziehungsweise Gutsgebiete: Czernica, Hucisko brodzkie, Nakwasza und Tetylkowce aus dem Steueramtsbezirke Brody ausgeschieden und dem Steueramte in Podkamień zugewiesen.

Zugleich werden mit dem 1 September 1911 die Gemeinden beziehungsweise Gutsgebiete: Czepiele, Dudyń, Hołubica und Żarków, Huta pieniacka, Jaśniszcze, Kutyszcze, Litowisko, Majdan pieniacki, Maleniska, Niemiacz. Orzechowczyk, Palikrowy, Pańkowce, Pieniaki, Podkamień, Popowce, Styberówka, Szyszkowce, Wierzbowczyk und Zwyżyn aus dem Steueramtsbezirke Załoźce ausgeschieden und dem Steueramte Podkamień zugewiesen.

Dies wird infolge Erlasses des k. k. Finanzministeriums vom 25 Juli 1911 Zl. 47.747 zur allgemeinen Kenntnis gebracht.

Lemberg, am 10 August 1911.

Оповіщене

ц. к. галицкої краєвої Дпрекциї скарбової з дня 8 серпня 1911 Ч. 87.276 911 о утвореню ц. к. уряду податкового, а заразом уряду депозитів судових в Підкаміню.

На основі Найвисшої постанови з дня 14 вересня 1909, утворено новий уряд податковий, а заразом уряд депозитів судових в Підкаміню.

Новий уряд податковий зачне дійствовати, з днем 1 вересня 1911 і має окрім справ належачих до него яко уряду податкового, завідовати депозитами судовими суду повітового в Підкаміню, а заразом сповняти також діла спільної каси сиріт в цілім своїм окрузї урядовім.

В наслідок утвореня нового уряду податкового в Підкаміню вилучає ся з днем 1 вересня 1911 громади взглядно обшари двірскі положені в повіті судовім Броди а іменно: Черниця, Гутиско бродске, Накваша і Тетильківцї, до округа уряду податковоги в Підкаміню.

Заразом вилучає ся з д. 1вересня 1911 громади, взглядно обшари двірскі положені в судовім повіті Залізцї а іменно: Чепілї, Дудинь, Голубиця і Гута пеняцка, Жарків, Яснище, Кутище, Литовиско, Майдан пеняцкій, Малиниска, Немяч, Орихівчик, Паликрови, Паньківцї, Пеняки, Підкамінь, Попівцї, Стиберівка, Шишківцї, Вербівчик і Звижин, з округа уряду податкового в Залізцях і приділяє ся сї громади взглядно обшари двірскі до округа ц. к. уряду податкового в Підкаміню.

Се оповіщене подає ся до прилюдної відомости на підставі розпоряджeня ц .к. Міністерства скарбу з дня 25 липця 1911 ч. 47.741.

Львів, дня 10 серпня 1911.

L. cz. C. VII. 152/11 (1) (8936)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Adama Cisowskiego, Józefowi Dybie i Maryannie z Cisowskich Glistakowej oraz małol. Antoninie Cisowskiej z Zagórza, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Chrzanowie przez nieobjętą masę spadkową ś. p. Wawrzyńca Halbiny z Zagórza, zastąpioną przez kuratora Józefa Halbinę w Zagórzu pozew o 257 kor. 39 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencye do ustnej rozprawy procesowej na dzień 31 lipca 1911 o godz 9 rano, biuro Nr. 10.

Celem strzeżenia praw Maryanny z Cisowskich Glistakowej, małoletniej Antoniny Cisowskiej, oraz dla nieobjętej masy spadkowej ś. p Adama Cisowskiego, ustanawia się kuratorem ad actum Ludwika Zaczyńskiego, wójta z Zagórza, zaś dla Józefa Dyby kuratorem ad actum Franciszka Dybę, brata jego w Zagórzu.

Kuratorowie ci zastępywać będą, a to Ludwik Zaczyński wójt z Zagórza Maryannę z Cisowskich Glistakową, małoletnią Antoninę Cisowską oraz nieobjętą masę spadkową ś. p. Adama Cisowskiego, zaś Franciszek Dyba Józefa Dybę w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Chrzanów, dnia 24 lipca 1911.

L. VII. a. 4040/56 (8952)

Obwieszczenie.

Z powodu, że zarządzony obwieszczeniem c. k. Namiestnictwa z 10 czerwca 1911 L. VII. a. 2560/1 wybór do Izby lekarskiej wschodnio-galicyjskiej nie został przeprowadzonym w powiecie politycznym złoczowskim, rozpisuje c. k. Namiestnictwo na mocy § 7 ustawy z 22 grudnia 1891 Dz. p. p. L. 6 ex 1892 o zaprowadzeniu Izb lekarskich i z odwołaniem się na tut. rozporządzenie z 8 czerwca 1893 L. 45.257 Dz. u. kr. L. 31 i 32 na dzień 15 września 1911 wybór jednego członka i jednego zastępcy do Izby lekarskiej wschodnio-galicyjskiej w powiecie politycznym złoczowskim należącym do 3 grupy wyborczej.

Wybory odbędą się za pomocą kart głosowania, które otrzyma każdy do wyboru uprawniony od c. k. Starostwa w Złoczowie

Każdy wyborca winien na karcie głosowania we właściwem miejscu wypisać dokładnie nazwisko osoby, którą wybiera na członka Izby, względnie na zastępcę i tą kartę podpisać w miejscu gdzie wydrukowano: „Podpis“. Karty głosowania bez podpisu wyborcy będą uznane za nieważne.

Tak wypełnioną kartę głosowania należy zakleić, opatrzyć napisem: „Karta głosowania do Izby lekarskiej“ i najpóźniej w dniu 15 września 1911 oddać osobiście w Starostwie w Złoczowie albo pocztą ją przesłać a w takim razie należy kartę głosowania wypełnioną w wskazany sposób włożyć w kopertę, opatrzoną adresem Starostwa złoczowskiego.

Prawo wybierania i wybieralności ma każdy lekarz uprawniony do wykonania praktyki lekarskiej jeżeli się nie zrzekł wyraźnie tego prawa i nie zostaje w czynnej służbie wojskowej, lub przy państwowych władzach politycznych.

Wykluczeni od prawa wybierania i wybieralności są ci lekarze, którzy według obowiązujących ustaw są wykluczeni od prawa wybierania i wybieralności w gminie, jakoteż ci, którym Izba lekarska odjęła prawo czynnego i biernego wyboru lub przeciw którym jest w toku dochodzenie w Radzie honorowej (§ 6 o Izbach lekarskich).

Lwów, dnia 7 sierpnia 1911.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

L. cz. Cw. 1308 11 (2) (8881)

Edykt.

Przeciw Włodzimierzowi Iwanickiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez Aleksandra Martynowicza pozew o 2000 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Włodzimierza Iwanickiego ustanawia się p. dr. Kulczyckiego adw. w Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Włodzimierza Iwanickiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sambor, dnia 17 lipca 1911.

L. cz. C. IV. 252/11 (1) (8894)

Edykt.

Przeciw Karolinie Schwabowej, Piotrowi Pawłowi 2 im. Schwabowi i Franciszce Schwabowej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bochni przez Katarzynę z Kornelów Erhardtowej w Bochni pozew o uznanie prawa żądania zapłaty sum 246 zł. 8 6/4 ct., 246 zł. 6/4 ct. i 246 zł. 8 6/4 ct. za zgasłe, tudzież o wykreślenie prawa zastawu dla nich na karcie C. realn. lwh. 176 gm. Podedworze.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 16 września 1911 o godz. 9·30 rano, b. Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Karoliny Schwabowej, Piotra Pawła 2 im. Schwaba i Franciszki Schwabowej ustanawia się p. dr. Kiernika adw. w Bochni, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż powołanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bochnia, dnia 20 lipca 1911.

L. cz. Cw. 1454/11 (1) (8884)

Edykt.

Przeciw Kyryle Diaczyszyn synowi Stefana, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez Cipę Schein pozew o 540 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Kyryły Diaczyszyna ustanawia się p. dr. Goldberga adw. w Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Kyryłę Diaczyszyna w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sambor, dnia 25 lipca 1911.

L. cz. C. VII. 188/11 (1) (8935)

Edykt.

Przeciw Poltielowi Bergerowi, kupcowi w Chrzanowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Chrzanowie przez Abrahama Kleina syna Berka kupca w Chrzanowie pozew o 800 kor. do C. VII. 188/11 (1), 800 kor. do C. VII. 189/11 (1) 600 m. do C. VII. 190/11 i o 400 m. zpn. do C. VII. 191/11.

Na podstawie tychże pozwów wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 28 lipca 1911 o godz. 12 w poł, b. Nr. 10.

Celem strzeżenia praw Poltiela Bergera ustanawia się p. dr. Karola Smolenia adw. w Chrzanowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Poltiela Bergera na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Chrzanów, dnia 24 lipca 1911.

L. cz. C. II. 157/11 (1) (8899)

Edykt.

Przeciw Antoniemu i Magdalenie Połusynowiczom, nieznanym z życia i miejsca pobytu, wniesiony został do tutejszego sądu pozew przez Józefa i Piotra Połusynowiczów z Jaworowa o uznanie i wpis prawa własności do realności lwh. 2540 ks. gr. gminy Jaworów.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 29 sierpnia 1911 o godz. 8 rano, biuro Nr. 9.

Kuratorem pozwanych ustanowia się adw. dr. Marynowskiego z Jaworowa, który zastępywać będzie pozwanych na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jaworów, dnia 25 lipca 1911.

Konkursa.

L. Prez. 12.192 (8960 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia po jednej posadzie sędziego przy sądach powiatowych: 1) w Bochni, 2) w Jaworznie, 3) w Podgórzu, 4) w Leżajsku, 5) w Nisku, 6) w Tarnobrzegu, 7) w Mielcu, 8) w Nowym Targu i 9) w Żmigrodzie, rozpisuje się konkurs z terminem do 31 sierpnia 1911.

Podania o powyższe, lub przy innych sądach opróżnić się mogące posady sędziów wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum:

ad 1), 2), 3) sądu krajowego w Krakowie,

ad 4), 5), 6) sądu obwodowego w Rzeszowie,

ad 7) sądu obwodowego w Tarnoćie,

ad 8) sądu obwodowego w Nowym Sączu,

ad 9) sądu obwodowego w Jaśle.

Prezydyum Sądu wyższego.
Kraków, dnia 9 sierpnia 1911.

L. Prez. 281 (6/11) (8983 1—3)

Ogłoszenie.

Naczelnictwo c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przyjmie natychmiast na czas 2 miesięcy nadzwyczajnego pisarza za normalnem wynagrodzeniem dziennem.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Baligród, dnia 9 sierpnia 1911.

L. 5033/11 (8833 2—2)

Konkurs.

Odnośnie do ogłoszenia w Nr. 182 „Gazety Lwowskiej“ oznajmia się, że konkurs na posadę kierującego prokuratora Państwa w VII. klasie rangi i dwóch posad zastępców prokuratora Państwa w Czortkowie, względnie przy innej prokuratoryi Państwa w Galicyi wschodniej upływa 26 sierpnia 1911.

C. k. Nadprokuratorya Państwa.
Lwów, dnia 7 sierpnia 1911.

Doniesienia prywatne.

„Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, pasaż Hausmana.

K. k. Generaldirektion der Tabakregie.

Nr. 18.108 ex 1911 (VI). (9005 1—3)

Auszugsweise Kundmachung.

Von der k. k. Generaldirektion der Tabakregie in Wien wird behufs Sicherstellung des Bedarfes der k. k. Tabakfabriken an gebeizten Erlenholzkistchen zur Verpackung mehrerer Zigarrensorten für das Jahr 1912, eventuell für die Jahre 1912 und 1913 die Konkurrenz mit dem Einreichungstermine 29 August 1911 für die Offerte ausgeschrieben.

Die näheren Lieferbedingnisse sind aus der ausführlichen Kundmachung zu entnehmen, welche bei dem h. o. Expedite und bei allen k. k. Tabakfabriken während der gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden kann.

Wien am 28 Juli 1911.

K. k. Generaldirektion der Tabakregie.

Die k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg.

Zl. 943/IV./1911.

Bekanntmachung der Lieferungsausschreibung.

Die k. k. Staaatsbahndirektion Lemberg bringt nachstehende Lieferung zur Ausschreibung:

Gegenstand der Ausschreibung bildet die Lieferung von:

a) 180.000 Kg. Rübbsennöl und

b) 4000 Kg. Rübschmieröl.

Die Lieferungsperiode dauert vom 1 Oktober 1911 bis 30 September 1912.

Die Lieferung wird innerhalb der bezüglichen Periode nach Massgabe des eintretenden Bedarfes auf Grund der Teibestellungen zu bewerkstelligen sein.

Offertbehelfe, Offertformularien, die allgemeinen und bezüglichen besonderen Lieferungsbedingnisse und die Belehrung über die Stempel und Gebührenpflichten sind bei der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg zu beheben, oder gegen rechtzeitige Einsendung des Porto zu beziehen.

Die Preise sind franko einer Station der k. k. österr. Staatsbahnen inkl. aller Nebengebühren und Spesen zu notieren.

Die dem Offerte gehörigen mit der genauen Firmabezeichnung versehenen Qualitätsmuster in drei Exemplaren von je 2 Kg. sind separat verpackt franko aller Spesen und kostenlos an die k. k. Materialmagazinsleitung in Lemberg beizustellen.

Die Kaution wird im Falle des Lieferungszuschlages in der Höhe von 5 prc. des Gesamtwertes der erstandenen Lieferung bei der Kassa der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg zu erlegen sein.

Einreichungstermin. Die Offerte, zu deren Verfassung ausschliesslich die hiezu aufgelegten Formularien benützt werden müssen, sind samt den allgemeinen und den einschlägigen besonderen Bedingnissen mit je einer Stempelmarke von 1 K per Bogen zu versehen, versiegelt und mit der Aufschrift: „Offert für die Lieferung von Rübölen“ bei der k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg bis spätestens 30 August l. J. 12 Uhr Mittags einzubringen.

Die Offerteröffnung findet bei der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg, Krasickich-Gasse 5 am 31 August l. J. um 10 Uhr Vormittags statt. — Jeder Offerent hat das Recht dieser kommissionellen Offerteröffnung persönlich beizuwohnen.

Die Zuschlagsverteilung erfolgt binnen 6 Wochen vom Schlusstermine der Offerteinreichung an gerechnet und bleiben die Offerenten bis zu diesem Zeitpunkte an ihre Angebote gebunden.

Offerte, welche den aufgestellten Bestimmungen nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Der k. k. Staatsbahndirektion steht das Recht zu die Offerte rücksichtlich der ganzen offerierten Menge oder nur eines Teiles derselben ohne Angabe der Gründe anzunehmen oder ganz abzulehnen.

Lemberg, am 10 August 1911.

Die k. k. Staatsbahndirektion.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

(8922)

Ogłoszenie przetargu ofertowego.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie rozpisuje przetarg na następującą dostawę.

Przedmiot przetargu stanowi dostawa:

a) 180.000 kg. oleju rzepakowego do świecenia i

b) 4000 kg. oleju rzepakowego do smarowania.

Okres dostawy trwa od 1 października 1911 do 30 września 1912.

Dostawa tych materyałów ma być uskutecznioną w odnośnym okresie w miarę zapotrzebowania na podstawie zamówień częściowych.

Formularze ofertowe, ogólne i dotyczące szczegółowe warunki dostawy i pouczenie o obowiązkach stemplowych można przejrzeć albo otrzymać w c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie. Na przesyłkę należy złożyć opłatę pocztową.

Ceny należy podać opłatnie w jakiejkolwiek stacyi c. k. kolei państwowych wraz z wszelkimi kosztami i należytościami ubocznemi.

Wzory oferowanych materyałów opatrzone dokładnym adresem właściciela, należy dostarczyć bezpłatnie w trzech egzemplarzach po 2 kg. w osobnem opakowaniu opłatnie do c. k. Zarządu magazynu materyałów we Lwowie.

Kaucya. Oferenci, którym zostanie oddana dostawa, będą obowiązani złożyć w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie kaucyę w wysokości 5 prc. wartości otrzymanej dostawy.

Termin wnoszenia ofert. Oferty, które winny być wygotowane tylko na przepisanych formularzach, należy wraz z ogólnymi i dotyczącymi szczegółowymi warunkami dostawy ostemplować po 1 koronie za arkusz, zapieczętować, zaopatrzyć napisem: „Oferta na dostawę olejów rzepakowych“ i wnieść do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie najpóźniej do dnia 30 sierpnia b. r. do 12 godziny w południe.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 31 sierpnia b. r. o godzinie 10 przed południem w budynku c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie, przy ul. Krasickich 5. Oferenci mogą być przy otwarciu ofert obecni.

Oddanie dostawy nastąpi w przeciągu 6 tygodni, licząc od końca terminu wnoszenia ofert. Aż do tej chwili pozostają oferenci w słowie.

Oferty, nie odpowiadające warunkom dostawy, nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcyi przysługuje prawo rozdania dostawy w częściach, jak i w całości, jakoteż całkowitego nieuwzględnienia ofert bez podania powodu.

We Lwowie, dnia 10 sierpnia 1911.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

Prospekt na rok 1911.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

W roku 1911-ym, a 52-im swego istnienia drukować będzie najznakomitsze nowości literatury rodzimej, cały szereg dzieł pierwszorzędnej wartości i wysokiego znaczenia zarówno pod względem treści, jak formy.

TYGODNIK ILLUSTROWANY w roku 1911-ym w dziale powieści i nowel pomieści dwa najświeższe utwory:

Bolesława Prusa
Odrodzenie
z illustracyami Jana Holewińskiego

Wł. St. Reymonta
Rok 1794
Czasy Kościuszkowskie
z illustracyami Stanisława Kaczor-Batowskiego

Nadto nową powieść

Eugenii Żmijewskiej Młodzi

W dziale nowel drukować będzie utwory, odznaczone i wyróżnione na niedawnym konkursie, a więc:
Władysława Orkana-Smreczyńskiego: „SWIT", z illustracyami Józefa Rapackiego.
Jana Lemańskiego: „WOLA".
Piotra Chmyzowskiego: „BAROWSKA", z illustracyami Jana Holewińskiego.
Z wyróżnionych:
Stefanii Podhorskiej-Okołów: „DO DOMOW OJCOW".
Henryka Zbierzchowskiego: „WE TROJE".
Aleksandra Stroki: „RIRI I LULU".
Jerzego Gąssowskiego: „OPOWIEŚĆ O STASIU I WOGOLE O LUDZIACH" i wiele innych.

Nadto:
ARTYKUŁY WSTĘPNE.
KRONIKI TYGODNIOWE Bolesława Prusa.
DZIAŁ HISTORYCZNY.
POEZYE.
WĘDROWIEC POLSKI.
NA DOBIE.
MIESZANINY LITERACKIE.
ROZRYWKI UMYSŁOWE, świeżo wprowadzony dział szachów, szarad, rebusów, zagadek, zabawek naukowych, logogryfów i humoru.
DZIAŁ ARTYSTYCZNY TYGOD. ILLUSTR. zawierać będzie niezależnie od illustracyi do każdego artykułu osobne ryciny, reprodukcye najcenniejszych obrazów polskich i obcych artystów, plansze z aktualnych wystaw w kraju i zagranicą, jednem słowem, obraz rodzimej i obcej sztuki.

Jako nadzwyczajne premium „Tygodnika Illustrowanego" otrzymają prenumeratorowie Album kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO na tle życia wygnańców syberyjskich:

„Sybir, wizye przeszłości"

„SYBIR, WIZYE PRZESZŁOŚCI", zawierać będzie kartony: SPOTKANIE, LIST, PAN TADEUSZ W KOPALNIACH, UCIECZKA i piękną alegoryczną rycinę tytułową. — Nadzwyczajne to bezpłatne premium wyjdzie w pierwszych dniach stycznia roku 1911.

Oraz BEZPŁATNY DODATEK „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO" — CIEKAWE POWIEŚCI — Miesięcznik illustrowany, poświęcony najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym.

12 dużych tomów rocznie. Każdy tom suto illustrowany.

CIEKAWE POWIEŚCI, dając wybór najcelniejszych dzieł beletrystyki europejskiej i efektownych utworów, stworzą bibliotekę książek wysoce zajmujących, a pierwszorzędnej wartości literackiej.

CIEKAWE POWIEŚCI drukować będą w r. 1911:

Alfonsa Daudet'a: „Straszny rok", szereg świetnych opowiadań na tle francusko-pruskiej wojny z r. 1870—1871 z 20 illustracyami.
Henryka Nagla: „Tajemnice Nalewek", rzecz wysoce sensacyjną, pisaną z brawurą francuską, niesłychanie barwnie i zajmująco.
Erckmanna-Chatriana: „Hugo Wilk" i „Daniel Rock", przedziwne opowieści z życia alzackiego.
Deotymy: prześliczną, stylową opowieść z życia patrycyatu gdańskiego i szlachty polskiej p. t. „Panienka z okienka".
Karola Dickensa: „Gracz czyli zegar ścienny, albo Magazyn starożytności", porywające, pełne sentymentu dzieje młodej sieroty.
Wołodego Skiby: „Wybór pism" a przedewszystkiem „Kwiat Sumatry" i „Siedmioletnią wojnę", niezmiernie ciekawą powieść, pełną dowcipu i humoru.
Zygmunta Kaczkowskiego: znakomite opowiadanie p. t. „Żydowscy", z dziejów trzech powstań polskich: 1794, 1831 i 1863 r.
Wiktora Hugo: „Człowiek śmiechu", dzieło potężne i wstrząsające.

Niezależnie od powyższych:

Al. Dumasa (Ojca): „Wybór pism".
Teofila Gautier: „Kapitan Fracasse".
Pawła Fevala: „Czarne suknie" i „Łowy królewskie".

CIEKAWE POWIEŚCI, które kosztują rocznie 16 koron, każdy prenumerator „Tygodnika Illustrowanego" dostaje zupełnie darmo.

Komplet z roku 1910 dla prenumeratorów „Tygodnika illustrowanego" **10 koron, w oprawie 16 koron.** 12 dużych tomów illustrowanych, zawierających powieści: **„Nad poziomy"** Wołodego Skiby (2 tomy); **„Karol Szalony"** Al. Dumasa (2 tomy); **„Klub Pickwicka"** Karola Dickensa (3 tomy); **„Manuela"** Gust. Zielińskiego (1 tom); **„Król Dziadów"** Józ. Dzierzkowskiego (2 tomy), **„Grześ"** Wołodego Skiby (2 tomy).

Na żądanie „Ciekawe Powieści" (bezpłatne dodatki książkowe) w bardzo pięknej, ozdobnej, płóciennej oprawie za dopłatą za oprawę 50 hal. za tom; to jest kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 50 hal., półrocznie za 6 tomów 3 kor., rocznie za 12 tomów 6 kor.

WARUNKI PRENUMERATY:

We Lwowie:

kwartalnie	6 kor. 80 hal.,	z oprawą książek	8 kor. 30 hal.
półrocznie	13 kor. 60 hal.,	„ „	16 kor. 60 hal.
rocznie	27 kor. 20 hal.,	„ „	33 kor. 20 hal.

W Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7 kor. 20 hal.,	z oprawą książek	8 kor. 70 hal.
półrocznie	14 kor. 40 hal.,	„ „	17 kor. 40 hal.
rocznie	28 kor. 80 hal.,	„ „	34 kor. 80 hal.

NUMERA OKAZOWE i PROSPEKTY BEZPŁATNIE.

Prenumeratę przyjmują: Administracya „Tygodnika Illustrowanego" we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.

Rządowo uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specyalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy l. 4

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez to Towarzystwo

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: **Bilińskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen,** tudzież

SPECYALNIE LECZNICZE, jak litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **normalne wody mineralne** z przepisu **prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach.

Cenniki na żądanie franco.

Kawa palona

za pomocą gorącego powietrza

ściśle podług zasad hygieny, znakomita w smaku i aromacie

codziennie świeżo palona

1/2 kilo kawy palonej Melange	Nr. I.	1 kor. 80 hal.
1/2 „ „ „ „	Nr. II.	2 kor. — hal.
1/2 „ „ „ „	Nr. III.	2 kor. 20 hal.
1/2 „ „ „ „	Nr. IV.	2 kor. 40 hal.
1/2 „ „ Melange cesarska	Nr. V.	2 kor. 80 hal.

poleca

Handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla

we Lwowie, Teatralna 3,

naprzeciw katedry.

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłącznie używane obce przewodniki i przez dostarczanie im znakomicie opracowanych, doborowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obce zupełnie zbytecznymi. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość najwybredniejszym wymogom natury praktycznej, czy artystycznej.

Przewodnik po Rzymie, z planem miasta. Kor. 3.—.
Przewodnik po Wenecyi i wyspach okolicznych, z planem miasta. Kor. 3.
Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii, z 11 planami miast i mapami geograficznemi. Kor. 6.—.
Przewodnik po Neapolu, z trzema planami. Kor. 3.—.
Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri, z planem wykopalisk Pompei. Kor. 1.20.
Przewodnik po Palermo, z planem miasta. Kor. 1.20.
Przewodnik po Tatrach, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 8.
Przewodnik po Tatrach zachodnich, z mapą. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 3.—.
Przewodnik po Lwowie, z planem miasta. Kor. 2.—.

Zaproszenie.

Zapraszamy niniejszem Członków Spółki pożyczkowej w Niżniowie na

Walne Zgromadzenie

które odbędzie się w lokalu Spółki w Niżniowie dnia 22 sierpnia 1911 o godz. 3 po poł.

Porządek dzienny:

I. Wybór Dyrekcyi. — II. Wybór Rady Nadzorczej. — III. Wnioski Członków.

Leiser Fischhof. **Nathan Streifler.**

„NOWOŚCI LITERACKIE“

Wykwintne tanie wydawnictwo oryginalnych dzieł naszych współczesnych autorów.

ROCZNIE WYCHODZI 24 TOMY.

Prenumerata kwartalna wynosi 5 kor. 20 hal., z przesyłką 5 kor. 80 hal.

Prenumeratę przyjmuję i prospekta wysyła

St. SOKOŁOWSKI, Biuro dzienników i ogłoszeń

Lwów, pasaż Hausmana 9.

Obraz JANA MATEJKI

„BITWA POD GRUNWALDEM“

Z okazyi pięćsetletniej rocznicy Bitwy pod Grunwaldem wydało Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem wspaniałą reprodukcyę kolorową z pomnikowego dzieła Mistrza Jana Matejki **„Bitwa pod Grunwaldem“.**

Reprodukcya — wielkości 1 metr 6 ctm na 45 ctm. — wykonana wedle oryginału ośmioma kolorami, jest wierną kopią obrazu a ostatnim wyrazem barwnej techniki reprodukcyjnej — nie zaś oleodrukiem.

Celem rozpowszechnienia tej wspaniałej wysoce artystycznej a przytem pamiątkowej reprodukcyi, oznaczył Komitet cenę obrazu niezmiernie niską a mianowicie:

Za obraz (1 metr. 6 ctm. na 45 ctm.) Koron 15·—.

Za obraz w bardzo pięknej artystycznej oprawie (ramy, szkło i passepartout) kor. 40·—.

Zamówienia przyjmują: Zastępstwo sprzedaży na Galicyę i Bukowinę

Biuro dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO, Lwów, pasaż Hausmana Nr. 9.

nadto wszystkie Księgarnie, magazyny, handle papierów i obrazów.

Wysyłka za zaliczką pocztową lub za poprzedniem nadesłaniem należytości.

UWAGA: Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem jest nie tylko właścicielem oryginału obrazu Matejki ale także wyłącznego prawa reprodukcyi. Wszelkie więc wydawnictwa jakieby się pojawiły lub pojawią będą sądownie ścigane.

DROBNE OGŁOSZENIA
od wyrazu petitem 4 halerzy; tłustym petitem 4 halerzy

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

2 pokoi z kuchnią i przedpokojem o dwu wchodach (pożądana łazienka) w czystej kamienicy poszukuje blisko miasta spokojna partya. Zgłoszenia u portyera banku hipotecznego.

Pokój z wspólnym przedpokojem i usługą do wynajęcia dla Pań, Domagaliczów l. 3, boczna Ochronek.

Do zawierania ubezpieczeń życiowych, posagowych, na renty, ludowych i dla dzieci pod nader korzystnymi warunkami niskiemi premiami, nadaje się najbardziej
ALLIANZ
Akcyjne Tow. ubezp. na życie i renty.
Filia dla Galicyi i Bukowiny:
Lwów, pl. Bernardyński 2 a.
Zdolnych i rutynow. agentów poszukuje się.

Z. Gościcki. Bema 14.
Emaliowane tablice
dla Władz, Gmin, ulic, placów. Napisy dla adwokatów, aptek lekarzy, hoteli, restauratorów.
Reklamy dla kupców i fabryk.
Etykiety metalowe trawione.
Wykonanie precyzyjne. Ceny fabryczne.
Telegr.: Gościcki. Lwów, Bema 14.

Poszukuje się kupna
starych MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń, pasaż Hausmana 9, Lwów.

SKARBOWIEC emerytowany (na własne żądanie) komisarz ze studyami uniwersyteckiemi i egzaminem dla wyższej służby konceptowej, lat 36, przyjemnej powierzchowności, w pełni zdrowia, obeznany jak najdokładniej z ustawami sądowemi i skarbowemi zwłaszcza podatkowemi a po części z gospodarką rolną, poszukuje **odpowiedniej posady** bankowej, przy wielkiem przedsiębiorstwie lub jako dyrektor większych dóbr. Przyjąłby też ewentualnie administracyę kilku większych kamienic we Lwowie (ma we Lwowie brata inżyniera). Gotów złożyć kaucyę w każdej żądanej wysokości. Pośrednictwo honorowane do wysokości nawet kilku tysięcy koron zależne od jakości wyrobionej posady. Zgłoszenia pisemne pod „Roland“, biuro ogłoszeń Sokołowskiego. Lwów. Pasaż Hausmanna.

Wina
naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca handel **herbaty, kawy i wina**
Edmunda Riedla, Lwów.

Do najęcia UL. ASNYKA L. 7, w parterze i na I. piętrze: PO SZEŚĆ POKOI Z PRZEDPOKOJEM, KUCHNIĄ, BALKONEM. ELEKTRYCZNE URZĄDZENIE. — Bliższa wiadomość tamże na II. piętrze po prawej, lub w Redakcyi „Gazety Lwowskiej“ od 12 do 4 po południu.

CARL KRONSTEINERA
zabezpieczone od wszelkiej niepogody wapienne
Façadowe Farby
prawnie zastrzeżone
w 50 odcieniach, od 24 halerzy za kilogram w górę.
Od dziesiątek lat najlepiej uznane i **wszelkie naśladownictwa przewyższające.** — Jedyny stosowny materyał do powielania farbą **dla fasad już malowanych.**
Emaliowe Façadowe-Farby nie pełznące, za jednem pociągnięciem pokrywające, bez gruntowania, twarde jak emalia — rozpuszczone w zimnej wodzie są gotowe do użycia. Antiseptyczne, wolne od trucizn, porowate. Idealna farba dla wewnętrznych przestrzeni, jeszcze nie pomalowanych fasad, budowli drewnianych jak: szop. pawilonów, ogrodzeń, etc. Do nabycia we wszystkich odcieniach, koszt na 1 m² 5 halerzy.
Książka z wzorami i cennik darmo i opłatnie.
Carl Kronsteiner, Wiedeń III. Hauptstrasse 120.
Składy: Alojzy Hübner, Lwów. — Jan Hoffmann, Lwów.

MOLE!
Fenilin do wyniszczenia moli z zarodkami w sukniach, futrach i meblach. — Flakon kor. 1·20.
Ziółka antymolowe do przechowania futer. — Pudełko 60 hal.
Papiery antymolowe ochrania od moli futra, suknie, portyery, firanki i meble. — Sztuka 6 hal.
Grylon wytruwa szwaby, karakony, stonogi, karaluki, świerszcze, szczypawki, prusaki i t. p. — Flakon 60 hal.
Mikoton niezawodny środek do tępienia pluskiew. — Flakon 1 kor.
Proszek perski do wygubienia pcheł i t. p. owadów. — Paczka 10 i 20 hal. — Flakon 40 i 60 hal.
poleca
JAN IHNATOWICZ
we Lwowie, ul. Sykstuska 25 i ul. Hetmańska 6, w Krakowie, Sukiennice 20.

„PERŁA LASU“ (Waldperle), wolna od alkoholu, zmieszana z sodową lub mineralną wodą, daje najwspanialszy napój orzeźwiający. — — —
Zastępca na Lwów:
M. BRANDL we LWOWIE.
Waldperle-Werke, Maurycy Löw
BERNO-HUSSOWICE.

Po 3 pokoje duże jasne z przedpokojem i przynależytościami na II. i III. piętrze zdatne na biura.
Zaraz do wynajęcia. Jagiellońska 7.

„Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego“
napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka prześladowana z za grobu. Chłopiec który czuje nieprzyzwyciężony wstręt do pieniędzy. Cały świat olbrzymim szpitalem. Dostojeństwo Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatycy. Dama która słyszy i widzi sercem. Działania magiczne. Fizyologiczne cudo. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacye narodowe. Ludzie jako bańki mydlane. Brak zatrudnienia skraca życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nic nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy liżą mury i połykają kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem. Pachnący ludzie. Mania samobójcza dziewcząt. Mazzini o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w główce umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej ziemianki. Panienka zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych. Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacyj. Ślepy profesor wykłada optykę i objaśnia w nocy stan gwiazd na niebie. Świat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Zwłoki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamiętników sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie. Serce nie sługa, nie zna co to pany. Ostatni sen turysty. Wskrzeszanie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na tapetach. Hrabina która nie znosi widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. I t. d., i t. d.
Cena 2 kor., z przesyłką poczt. 2 kor. 10 hal., za zaliczką 2 kor. 60 hal. Do nabycia
w biurze S. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne
miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych
Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9.
Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Krajowy Związek zdrojowisk i uzdrowisk
we Lwowie, ul. Czarnieckiego l. 6
udziela Osobom chcącym się udać do zdrojowisk i uzdrowisk, lub zakładów leczniczych krajowych, najlepszych informacyi i wskazówek wprost lub listownie

Biuro Krajowego Związku zdrojowisk i uzdrowisk, we Lwowie przy ul. Czarnieckiego l. 6 posiada na składzie wszelkie prospekty, przewodniki i adresy mieszkaniowe wszystkich zdrojowisk, uzdrowisk i krajowych zakładów leczniczych.

Biuro Krajowego Związku zdrojowisk i uzdrowisk, we Lwowie przy ul. Czarnieckiego l. 6 utrzymuje na składzie i sprzedaje wszystkie krajowe wody mineralne i przetwory zdrojowe po najniższej cenie, tak pojedynczo, jak hurtownie.

Oficyalny organ Krajowego Związku zdrojowisk i uzdrowisk: „NASZE ZDROJE“ jest najlepszem pismem reklamowem, rozchodzi się bowiem co tygodnia w 25.000 egzemplarzy po wszystkich dzielnicach Polski. Bywa bowiem to pismo rozsyłane wszystkim lekarzom w kraju, za kordonem i zagranicą, znajduje się we wszystkich pociągach państwowych kolei żelaznych na przestrzeni od Szczakowy i Czerniowiec aż do Wiednia i Karlsbadu, jak również w poczekalniach, agencyach i na parostatkach Lloyda austro-węgierskiego, belgijskiego i północno-niemieckiego, jakoteż w pociągach kanadyjskiej kolei Pacific.

Krajowy Związek zdrojowisk i uzdrowisk pośredniczy we wszystkich sprawach tyczących się zdrojowisk, uzdrowisk i zakładów leczniczych prywatnych, a więc w sprawach podatkowych, technicznych, asekuracyjnych, kredytowych i zawodowych, udziela chętnie rad i wskazówek i zastępuje na żądanie interesy tych zakładów wobec władz i instytucyi.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.